Rok X. WARSZAWA, dnia 15 maja 1935 r. Nr. 10.

ROLNIK EKONOMISTA

ORGAN
ZWIĄZKU IZB i ORGANIZACYJ ROLNICZYCH
RZPLITEJ POLSKIEJ

Orędzie P. Prezydenta Rzeczypospolitej

DO OBYWATELI RZECZYPOSPOLITEJ.

MARSZAŁEK JÓZEF PIŁSUDSKI ŻYCIE ZAKOŃCZYŁ.

WIELKIM TRUDEM SWEGO ŻYCIA BUDOWAŁ SIŁĘ W NARODZIE, GENJUSZEM UMYSŁU, TWARDYM WYSIŁKIEM WOLI PAŃSTWO WSKRZESIŁ. PROWADZIŁ JE KU ODRODZENIU MOCY WŁASNEJ, KU WYZWOLENIU SIŁ, NA KTÓRYCH PRZYSZŁE LOSY POLSKI SIĘ OPRĄ. ZA OGROM JEGO PRACY DANEM MU BYŁO OGLĄDAĆ PAŃSTWO NASZE JAKO TWÓR ŻYWY, DO ŻYCIA ZDOLNY, DO ŻYCIA PRZYGOTOWANY, A ARMJĘ NASZĄ — SŁAWĄ ZWYCIĘSKICH SZTANDARÓW OKRYTĄ.

TEN NAJWIĘKSZY NA PRZESTRZENI CAŁEJ NASZEJ HISTORJI CZŁOWIEK Z GŁĘBI DZIEJÓW MINIONYCH MOC SWEGO DUCHA CZERPAŁ, A NADLUDZKIEM WYTĘŻENIEM MYŚLI DROGI PRZYSZŁE ODGADYWAŁ.

NIE SIEBIE TAM JUŻ WIDZIAŁ, BO DAWNO ODCZUWAŁ, ŻE SIŁY JEGO FIZYCZNE OSTATNIE POSUNIĘCIA ZNACZĄ. SZUKAŁ I DO SAMODZIELNEJ PRACY ZAPRAWIAŁ LUDZI, NA KTÓRYCH CIĘŻAR ODPOWIEDZIALNOŚCI SKOLEI MIAŁBY SPOCZĄĆ.

PRZEKAZAŁ NARODOWI DZIEDZICTWO MYŚLI O HONOR I POTĘGĘ PAŃSTWA DBAŁEJ.

TEN JEGO TESTAMENT, NAM ŻYJĄCYM PRZEKAZANY, PRZYJĄĆ I UDŹWIGNĄĆ MAMY.

NIECH ŻAŁOBA I BÓL POGŁĘBIĄ W NAS ZROZUMIENIE NASZEJ — CAŁEGO NARODU — ODPOWIEDZIALNOŚCI PRZED JEGO DUCHEM I PRZED PRZYSZŁEMI POKOLENIAMI.

Prezydent Rzeczypospolitej
(—) I. Mościcki.

Warszawa — Zamek, dnia 12 maja 1935 r.

Odezwa Związku Izb i Organizacyj Rolniczych Rzeczypospolitej Polskiej

Odszedł Mąż, którego wielkość mierzona być musi wielkością dzieła, które podjął i wykonał, biorąc na siebie ciężar odpowiedzialności wobec Narodu Polskiego i jego dziejów. Dziełem tem była odbudowa i trwałość Państwa Polskiego, wielkość i potęga Ojczyzny naszej, zrodzone z najgłębszych i najświętszych uczuć, jakie w sercu polskiem tętnią.

Odszedł w wieczność Marszałek Józef Piłsudski, ale pozostał wśród nas, jako wieczny nakaz czynu ofiarnego, pełnionego w miłości Ojczyzny, w poczuciu obowiązku wobec Niej, i odpowiedzialności za Jej losy, w twardem i prawem bojowaniu dnia powszedniego. Dzień wielkiej żałoby i smutku niech będzie dniem wielkiego skupienia polskich rzesz rolniczych, a największym hołdem, oddanym nieśmiertelnej Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, niech będzie służbą Polsce, której On życie Swoje oddał.

Warszawa, dnia 13 maja 1935 r.

Prezes
Związku Izb i Organizacyj Rolniczych
Rzeczypospolitej Polskiej
(—) K. Fudakowski

Pułkownik WALERY SŁAWEK

Prezes Rady Ministrów

W a r s z a w a

Związek Izb i Organizacyj Rolniczych R. P., jako naczelna organizacja polskiego rolnictwa, dołącza swój głos, brzemienny głębokim bólem, do wyrazów powszechnego smutku i cierpienia, wywołanych zgonem Największego z Polaków ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Związek Izb i Organizacyj Rolniczych R. P.
Prezes *(—) K. Fudakowski*

Generał Dywizji E. RYDZ ŚMIGŁY

Generalny Inspektor Sił Zbrojnych

W a r s z a w a

Zorganizowane rolnictwo Polski przesyła na ręce Pana, Panie Generalny Inspektorze Sił Zbrojnych, wyrazy głębokiego bólu z powodu ciosu, jakim jest zgon ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego dla stworzonej przez Niego, wychowanej i podniesionej na najwyższy poziom, umiłowanej przez Naród Armji.

Związek Izb i Organizacyj Rolniczych R. P.

Prezes *(—) K. Fudakowski*

Związek Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. wobec śmierci ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego

Wobec zgonu ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego Związek Izb i Organizacyj Rolniczych R. P.:

Wydał odezwę do rolników ogłoszoną w prasie i przez radjo — oraz postanowił rozprzestrzenić odezwę w formie ulotki wśród ludności wiejskiej.

Wysłał pismo kondolencyjne do Pani Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej.

Wysłał depesze kondolencyjne do Pana Prezesa Rady Ministrów płk. Walerego Sławka i Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych Gen. Edwarda Rydza-Śmigłego.

Złożył w osobie p. Prezesa Kazimierza Fudakowskiego wizytę kondolencyjną p. Ministrowi Rolnictwa i Reform Rolnych J. Poniatowskiemu.

Odbył w dniu 16 maja uroczyste zebranie Prezesów Organizacyj i Instytucyj wchodzących w skład Związku — poświęcone uczczeniu ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego, poczem uczestnicy zebrania złożyli hołd Zwłokom ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Katedrze.

Uczestniczył przez swych delegatów w uroczystościach żałobnych w Warszawie.

Wysłał delegację na uroczystości pogrzebowe w Krakowie.

Uchwalił złożyć zamiast wieńca ofiarę na kopiec ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Krakowie.

Zgłosił swój udział w Ogólnopolskim Komitecie Uczczenia Pamięci ś. p. Marszałka Piłsudskiego.

Wezwał swoich członków do odbycia uroczystych zebrań ku czci ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Tekst odezwy Związku do Rolników, depesz do Pana Premjera i Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych podajemy na stronie poprzedniej.

* * *

TREŚĆ.

REDAKTOR: Doc. Dr. WACŁAW PONIKOWSKI

Sekretarz Redakcji: STEFAN MIERNOWSKI

Zjazd Kierowników Działów Ekonomicznych w Izbach Rolniczych

Zjazd Kierowników Działów Ekonomicznych w Izbach Rolniczych, który w dniach 29 i 30 kwietnia b. r. odbył się w Warszawie, stanowi niewątpliwie ważne wydarzenie w życiu wewnętrznem samorządu rolniczego. Jest to powód, dla którego Zjazdowi temu na łamach „Rolnika Ekonomisty" poświęcenie paru uwag staje się konieczne.

Zjazd ten jest drugim skolei zjazdem kierowników działów ekonomicznych w izbach rolniczych, który miał miejsce na terenie Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. Pierwszy zjazd odbył się przy końcu 1933 roku, czyli w pierwszym okresie kształtowania się młodego samorządu rolniczego i nosił charakter wstępnych poszukiwań właściwych kierunków, form i metod pracy izb rolniczych na polu gospodarczem. Już wówczas zarysował się ten niewątpliwy fakt, iż na działy ekonomiczne w izbach rolniczych spadają najpoważniejsze zadania i obowiązki, które sprawiają, że działy te powinny odegrać pierwszorzędną rolę w działalności izb rolniczych. Równocześnie już wówczas stało się wiadome, iż różnorodna struktura społeczno-gospodarcza Polski, różnorodne warunki życia rolniczego w kraju zmuszają Izby Rolnicze do odrębnego kształtowania dróg swojej działalności na polu obrony interesów gospodarczych rolnictwa w poszczególnych okręgach. Tak więc, już z obrad pierwszego zjazdu wynikało, że ustalanie szablonów w doborze kierunków oraz metod działalności działów ekonomicznych izb rolniczych jest niewskazane i szkodliwe, że działy te stanowią żywą komórkę organizacyjną, której rozwój będzie zmierzał w kierunku uwarunkowanym konkretnemi stosunkami gospodarczemi w terenie, że wreszcie narzucanie zgóry tych lub innych obowiązków i mnożenie teoretycznie uzasadnionych zadań może przyczynić się do zbiurokratyzowania aparatu ekonomicznego Izby, pozbawiając go możności załatwiania spraw istotnie pilnych i ważnych z punktu widzenia interesów regjonalnych rolnictwa w okręgu działania danej Izby.

Jednem słowem myśl planowania działalności działów ekonomicznych izb rolniczych dla całego terytorjum Państwa, wobec djametralnie różnych stosunków gospodarczych, istniejących np. w Wielkopolsce i na Wołyniu, wydawała się nierealna. Największą gwarancję właściwego kierunku tej działalności dawał z jednej strony trafny dobór personelu ekonomicznego izby, z drugiej zaś — opinja regjonalnego społecznego czynnika rolniczego, znajdująca swój wyraz w takiem lub innem stanowisku władz izby, a w szczególności jej komisji ekonomicznej. Tego rodzaju ustosunkowanie się było jedynie słuszne i zdrowe, tak zdrowe, jak opieranie polityki gospodarczej na wyrazach potrzeb społeczeństwa rolniczego, reprezentowanych przez samorząd gospodarczy.

Ten okres czasu, który dzielił pierwszy Zjazd Kierowników Działów Ekonomicznych Izb Rolniczych od drugiego, stał się okresem bardzo znacznego dorobku doświadczeń pracy izb rolniczych na polu gospodarczem. Sprawdziły się przewidywania, iż z jednej strony inicjatywa zdolnych i energicznych kierowników działów ekonomicznych oraz inicjatywa komisyj ekonomicznych, z drugiej zaś napór potrzeb życia rolniczego w okręgu działania Izby wytyczą najwłaściwszy kierunek i metody działalności. Referaty wygłoszone przez przedstawicieli poszczególnych izb, obrazujące działalność tych izb na polu gospodarczem wykazały, iż działy ekonomiczne w ciągu minionego okresu objęły bardzo znaczny zakres pracy, stwarzając w każdym niemal wypadku racjonalną metodę działalności, dostosowaną do warunków okręgu gospodarczego oraz nastawienia i potrzeb rolnictwa na danym terenie.

Zjazd, który się odbył w dniach 29 oraz 30 kwietnia b. r., nie miał na celu, jak zostało powyżej wspomniane, wytyczenia wspólnych kierunków oraz wytworzenia wspólnych metod działania dla wszystkich izb. Celem jego było wzajemne poinformowanie się kierowników działów ekonomicznych o zdobytych doświadczeniach, poinformowanie się, które mogłoby doprowadzić do przyswojenia sobie zdobytych na innym terenie praktycznych wniosków. Ponadto Zjazd miał na celu w interenie usprawnienia działalności ekonomicznej izb rolniczych, stwierdzenie tych zasad wspomnianej działalności, które pomimo istnienia różnic regjonalnych pomiędzy poszczególnemi okręgami, muszą być uznane za wspólne dla wszystkich izb. W szczególności do ustalenia podstawowej zasady musi doprowadzić stwierdzenie, że w obecnych warunkach gospodarczych, a nawet wogóle w warunkach, w których rozwija

się i będzie rozwijało się życie rolnicze, problemy ekonomiczne w życiu organizacyjnem rolnictwa, a zwłaszcza w życiu samorządu rolniczego, muszą być wysunięte na plan pierwszy.

Korzystny i pouczający przebieg Zjazdu, który w referatach kierowników działów ekonomicznych dał głębokie naświetlenie kierunków i metod działalności izb rolniczych na polu gospodarczem, doprowadził do wniosku, który znalazł wyraz w odnośnej uchwale, iż z uwagi na znaczenie dla usprawnienia działalności samorządu rolniczego na polu gospodarczem wzajemnego informowania się działów ekonomicznych izb rolniczych, jest konieczne odbywanie na przyszłość w okresach perjodycznych tego rodzaju zjazdów, które to okresy nie powinny być jednak dłuższe niż półroczne. Następne zjazdy powinny odbywać się kolejno na terenie poszczególnych izb rolniczych. Na porządku dziennym tych zjazdów powinny z reguły znajdować się: 1) referat przedstawiciela Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P., informujący o zagadnieniach polityki gospodarczej na odcinku rolnictwa i obrony jego interesów; 2) sprawy najbardziej aktualne na terenie danej izby, w której zjazd odbywa się; oraz 3) sprawy metodyki prac ekonomicznych w Izbach Rolniczych. Pierwszy referat, według intencji uczestników zjazdu, ma dać przegląd aktualnych zagadnień polityki gospodarczej oraz charakterystykę poglądów na ich rozwiązanie, aby w ten sposób zorjentować kierowników działów ekonomicznych w tych problemach gospodarczych, które stają się szczególniej ważne w danej chwili i za takie zostają uznane przez czynniki miarodajne w płaszczyźnie ogólno - krajowej. Drugi referat, poparty bezpośrednią obserwacją stosunków gospodarczych istniejących w okręgu izby, w której zjazd się odbywa, ma dać dokładny pogląd na mechanizm działalności ekonomicznej danej izby, mechanizm, którego konstrukcja została uwarunkowana specyficznemi cechami danego okręgu. Zarówno pomysł odbywania następnych zjazdów kolejno na terenie poszczególnych izb, jak i pomysł omówionego ostatnio referatu należy uznać za bardzo trafny.

Zjazd przyjął zaproszenie Lwowskiej Izby Rolniczej odbycia najbliższego zjazdu we Lwowie i zwrócił się z prośbą do Prezydjum Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. o porozumieniu się w tej sprawie z Prezydjum Lwowskiej Izby Rolniczej.

W związku z wypowiedzianemi powyżej uwagami, a mianowicie, że działy ekonomiczne powinny stanowić mózg izb rolniczych i że wszelkie posunięcia izb powinny otrzymywać naświetlenie myśli ekonomicznej, jest rzeczą ważną, aby pracom działów ekonomicznych zostały stworzone odpowiednie ramy organizacyjne oraz ażeby działy te zostały wyposażone w odpowiednie kompetencje. Ze sprawą tą wiąże się również należyte wyposażenie działów ekonomicznych pod względem finansowym, umożliwiające dobór odpowiednich ilości wysoko kwalifikowanych pracowników.

Na tle tych myśli przewodnich, których stałym motywem była troska o usprawnienie działalności samorządu rolniczego w zakresie ekonomicznym, Zjazd doszedł do wniosku, iż w biurze każdej izby rolniczej powinny być powołane wydziały ekonomiczne, stanowiące samodzielną komórkę organizacyjną na wzór innych samodzielnych działów biura izby, niezależnie od działów lub referatów organizacji gospodarstw rolnych. Zakres działania wydziałów ekonomicznych powinien być tak pomyślany, aby skupiał wszystkie zagadnienia ekonomiczno-społeczne i ekonomiczno-rolnicze, zazębiające się z polityką gospodarczą Państwa. W szczególności ze względów organizacyjnych i rzeczowych jest wskazane, aby przedmiotem pracy Wydziałów Ekonomicznych Izb były odpowiedniki wszelkich zagadnień, skupiających się w Departamencie Ekonomicznym Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, a więc dotyczące polityki gospodarczej i agrarnej, obciążeń rolnictwa w zakresie świadczeń publicznych, społecznych i t. p., kredytu i zadłużenia rolnictwa, spraw celnych i komunikacyjnych, oświaty gospodarczej, polityki cen zbóż i produktów hodowli, zbytu na odcinku handlu spółdzielczego i prywatnego oraz przemysłu rolnego. Wydziały ekonomiczne powinny mieć powierzone opinjowanie wszelkich ustaw i rozporządzeń, prowadzenie akcji prasowo-informacyjnej i wydawniczej oraz prowadzenie spraw, związanych ze statystyką. Budżety Wydziałów Ekonomicznych powinny być traktowane w formie specjalnego działu w ogólnym budżecie Izby, a nie stanowić tylko pozycję innych działów.

W dyskusji na Zjeździe zarysowało się wyraźnie uznanie konieczności tego, aby działy ekonomiczne były jaknajbardziej zbliżone do potrzeb i życia rolnictwa w terenie, aby jaknajbardziej wnikały w te potrzeby i starały się je jaknajlepiej zrozumieć i ocenić, a w wykonywaniu swych zadań i obowiązków eliminowały jaknajdalej momenty zbiurokratyzowania. W szcze-

gólności w dyskusji została podkreślona duża rola, którą w działalności izby spełnia komisja ekonomiczna oraz duże znaczenie, które w działalności działów ekonomicznych posiada bezpośredni ich kontakt z terenem.

Potrzebie utrzymania jaknajżywszego kontaktu oraz rozwijania jaknajściślejszej współpracy z czynnikiem społecznym dał wyraz Zjazd w uchwale, w której została podkreślona konieczność sprecyzowania zasad, na których ma opierać się współpraca następujących organów izby: komisji ekonomicznej, wydziału ekonomicznego i reszty biura izby. W szczególności komisji ekonomicznej powinien być nadany charakter elementu inicjującego i doradczego przy konstruowaniu programu aktualnej polityki gospodarczej, przyczem byłoby wskazane zapewnienie jej udziału w pracach, dotyczących globalnego rozdysponowania budżetu izby.

O ile chodzi o działalność wydziałów ekonomicznych, to powinna być ona nastawiona w kierunkach: a) prac badawczych, celem uzyskania niezbędnych danych dla polityki bieżącej, b) prac wykonawczych na odcinkach organizacji zbytu płodów rolnych, opinjowania projektów ustawodawstwa gospodarczego, kredytowo-oddłużeniowym, spraw agrarnych, podatkowym i ubezpieczeniowym, taryfowo-kolejowym i celnym, rachunkowości rolniczej oraz prasowo-informacyjnym. Ponadto wydziałowi ekonomicznemu powinien być nadany charakter czynnika informacyjnego, doradczego i uzgadniającego nastawienie pracy w terenie działów technicznych z wytycznemi polityki gospodarczej izby. W sprawie utrzymywania ścisłego kontaktu z terenem Zjazd podkreślił konieczność powiązania pracy wydziału ekonomicznego z dolnemi organizacjami rolniczemi, jak okręgowe czy powiatowe towarzystwa rolnicze. Uwzględniając, iż w wydziałach ekonomicznych skupiają się wszelkie zagadnienia, związane z reprezentacją i ochroną interesów rolnictwa lokalnego, Zjazd podkreślił konieczność kontaktu kierowników tych wydziałów ze społeczeństwem rolniczem przez uczestnictwo ich w zebraniach powiatowych organizacyj rolniczych.

Rozważając zagadnienie budowy celowego programu gospodarczego w dziedzinie produkcji rolniczej Zjazd doszedł do wniosku, iż przy ustalaniu posunięć polityki gospodarczej najwłaściwsze jest wychodzenie z podstaw regjonalnych. Dla stawiania i rozwiązywania zagadnień regjonalnych celową i pożyteczną, z punktu widzenia interesów ogólno-gospodarczych, a w szczególności z punktu widzenia interesów całego rolnictwa, jest współpraca nietylko zainteresowanych w określonych zagadnieniach gospodarczych Izb Rolniczych, lecz również współpraca pomiędzy izbami rolniczemi a innemi organami samorządu gospodarczego. Poglądom tym Zjazd dał wyraz w uchwale, podkreślającej potrzebę ściślejszej współpracy tych izb, które są bliżej zainteresowane w pewnych określonych zagadnieniach gospodarczych — przez utrzymywanie ścisłego kontaktu przez dane izby oraz wskazujących, iż te izby z uwagi na rolę terenu Izby w danem zagadnieniu, powinny być uznawane za referentów tych spraw na terenie zorganizowanego rolnictwa. Ponadto Zjazd podkreślił konieczność nawiązania ściślejszego kontaktu i współpracy poszczególnych izb rolniczych z odnośnemi organami samorządu przemysłowo-handlowego i rzemieślniczego na danym terenie.

Ponieważ z jednej strony personel działów ekonomicznych izb rolniczych jest bardzo szczupły, z drugiej zaś — na Działach tych spoczywa wiele zadań i obowiązków — krótkie terminy, które są wyznaczane izbom do nadsyłania opinij w wielu sprawach, nie pozwalają im na należyte opracowanie stanowiska, a zwłaszcza na uzgodnienie tego stanowiska z czynnikiem społecznym izby. W związku z tem Zjazd zwrócił się do Związku Izb i Organizacyj Rolniczych z prośbą o poczynienie starań, aby izby rolnicze były zawiadamiane o zamierzeniach i inicjatywie czynników rządowych i innych, dotyczących projektów nowych ustaw i rozporządzeń z zakresu polityki gospodarczej rolnictwa, przed tem, zanim dane zagadnienie zostanie ujęte w formę ankiety lub projektu rozporządzenia czy ustawy. Mając na względzie aby projekty ustaw lub rozporządzeń odpowiadały jaknajbardziej realnym potrzebom życia, obserwowanym zbliska przez samorząd rolniczy, Zjazd wypowiedział się za zapewnieniem izbom rolniczym nietylko prawa opinjowania projektów, lecz również udziału w ich opracowywaniu. Zjazd zwrócił się z prośbą do Związku Izb i Organizacyj Rolniczych o poczynienie starań, aby terminy wyznaczane izbom do nadsyłania opinij tak były określone, by pozwalały na należyte ich opracowanie w porozumieniu z zainteresowanemi czynnikami społecznemi oraz były ustalane z uwzględnieniem tych warunków technicznych, w których pracuje izba. Nadto Zjazd stwierdził, iż byłoby porządane, aby izby były informowane przez Związek Izb i Organizacyj Rolniczych w drodze nadsyłania odpisów opinji, skierowy-

wanych do władz państwowych, o stanowiskach zajmowanych w ważniejszych zagadnieniach gospodarczych.

Ze względu na to, iż zagadnienia organizacji zbytu artykułów rolniczych wysuwają się obecnie na czoło prac działów ekonomicznych izb rolniczych, Zjazd zwrócił się do izb, które wstąpiły na drogę organizacji powiatowych sekcyj zbytu, z prośbą o wymianę doświadczeń, w formie opracowanych materjałów, z pozostałemi izbami oraz Związkiem Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. Zjazd uznał również za bardzo pożądane współpracę informacyjną poszczególnych izb rolniczych z dowództwami okręgów korpusu w dziedzinie organizacji dostaw produktów rolniczych dla wojska.

Wreszcie wypada wspomnieć, iż Zjazd wypowiedział się za tem, aby zagadnienie organizacji sieci korespondentów było we wszystkich izbach jednolicie potraktowane. Kwestję sprawozdań ekonomicznych i organizacji statystyki postanowiono omówić szczegółowo na drodze pisemnej na podstawie ankiety Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych. Zwrócono również uwagę na opracowanie przez Zarząd Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. w jaknajkrótszym czasie do użytku izb metodyki ustalania okręgów ekonomicznych, w związku z ustawą o klasyfikacji gruntów i zamierzoną reformę podatku gruntowego.

Z głosów dyskusji, które nie znalazły wyrazu w uchwałach, należy podkreślić wypowiedzenie się za koniecznością tego rodzaju organizacji prasy rolniczej, która dawałaby możność szerszego poruszania regjonalnych zagadnień gospodarczych. W szczególności zwrócono uwagę na konieczność umieszczenia na łamach „Rolnika Ekonomisty" artykułów poświęconych tym sprawom, które byłyby nadsyłane przez kierowników działów ekonomicznych w izbach rolniczych. Opinje te były podyktowane słuszną myślą, że powinny być wyzyskane wszystkie, a więc i prasowe drogi wymiany myśli na temat podniesienia i usprawnienia regjonalnej pracy gospodarczej izb rolniczych w zakresie rolnictwa.

Powołanie czynnika urzędniczego izb do wypowiadania się w sprawach podniesienia i usprawnienia działalności ekonomicznej samorządu rolniczego posiada głębokie uzasadnienie z dwóch przyczyn. Po pierwsze, — co już niejednokrotnie w trakcie tych uwag zostało stwierdzone — zagadnienia ekonomiczne wysuwają się bezsprzecznie na plan pierwszy w działalności izb, po drugie — kierownicy działów ekonomicznych izb rolniczych, dzięki stałemu czuwaniu nad tym zakresem pracy oraz stałej obserwacji i rejestracji zjawisk gospodarczych w okręgu działania izby, posiadają najbogatszy materjał, na podstawie którego mogą być wyciągane wnioski w omawianych sprawach. Oczywiście pod względem formalnym opinje kierowników działów ekonomicznych izb rolniczych stanowią materjał dla właściwej władzy, a mianowicie prezesów izb rolniczych, materjał, który będzie im służył, o ile uznają to za celowe, za podstawę usprawnienia prac ekonomicznych kierowanych przez nich izb.

Że głos kierowników działów ekonomicznych izb rolniczych jest ważny z punktu widzenia usprawnienia działalności ekonomicznej samorządu rolniczego i że za taki jest uznawany przez miarodajne czynniki, dowodem tego jest fakt, iż omówiony Zjazd był organizowany przez Związek Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. w ścisłem porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa i Reform Rolnych; Zjazdowi przewodniczył Wice-Prezes Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. i Prezes Lwowskiej Izby Rolniczej p. Dr. Kazimierz Papara; na Zjeździe byli obecni, biorąc w nim żywy udział, a między innymi przy redagowaniu uchwał Zjazdu, przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych z p. Radcą Czesławem Bobrowskim na czele.

S. Gryziewicz

Zagadnienie skór surowych w Polsce

Przy badaniu zagadnienia skór surowych należy mieć na względzie następujące dwa momenty.

Zależność opłacalności hodowli inwentarza żywego nietylko od ceny mięsa, stanowiącego coprawda główny przedmiot wymiany w dziedzinie tej produkcji, ale również od szeregu ubocznych elementów występujących przy całkowitej eksploatacji sztuki bitej.

Najbardziej wartościowym ubocznym produktem przy uboju zwierząt rzeźnych jest skóra.

Stanowi ona w stanie surowym od 7 do 10% wagi żywej zwierzęcia i przedstawia przeciętnie od 15 do 20% ceny żywej sztuki. Jak z tego wy-

nika, kwestja ceny skóry posiada poważne znaczenie dla poziomu cen żywca. Z uwagi na powyższe zagadnienie skór surowych, traktować należy je jako jeden z przyczynków na odcinku walki o lepszą cenę uzyskiwaną przez producenta za hodowany materjał rzeźny.

Drugim momentem jest nierównomierne oddziaływanie kryzysu na produkcję skór surowych i skór wyprawionych — czyli na surowiec i półfabrykat, jakim jest skóra wyprawiona.

Produkcja skór surowych jest nierozerwalnie związana z produkcją mięsa, rozmiary konsumcji którego, jako jednego z najniezbędniejszych artykułów są stosunkowo sztywne. Produkcja skór wyprawionych związana jest z zapotrzebowaniem ludności na obuwie i inne artykuły wyrabiane ze skóry (galanterja skórzana).

Otóż niewątpliwie skutki kryzysu w tym dziale są znacznie głębsze, niż w konsumcji mięsa. Z tych względów liczyć się należy z pewną rozbieżnością pomiędzy rozmiarami zapotrzebowania przemysłu przetwórczego (garbarskiego), a podażą skór surowych na rynek krajowy.

Tabela I. ilustruje rozmiary zużycia skór surowych w Polsce. W rozważaniach naszych skór owczych nie poruszamy, bowiem zagadnienie to rozważane jest w ogólnych ramach akcji owczarskiej. Również nie poruszamy sprawy skór kozich i świńskich, a to ze względu na brak materjałów.

Zużycie surowych skór bydlęcych, cielęcych i końskich, ustala się w omawianym okresie czasu (w 1930—1933 r.) na wysokości około 600.000 q wartości ca 76 miljonów złotych. Różnie dla poszczególnych rodzajów skór układa się udział krajowej produkcji w pokryciu zapotrzebowania.

W zakresie skór bydlęcych krajowa produkcja pokrywała w r. 1930 — 69,6% zapotrzebowania, w r. 1931 — 74,8%, w r. 1932 — 82,0%, w r. 1933 — 74,7%. Cyfry te wykazują dużą

Tabl. I. **Zużycie skór surowych w Polsce.**

	Skóry bydlęce i wołowe		Skóry cielęce		Skóry końskie	
	q	1000 zł.	q	1000 zł.	q	1000 zł.
Produkcja krajowa	309.805	37.176	100.616	16.099	58.204	6.111
Saldo h. zagr.:						
1. skóry świeże	+ 81.009	+ 16.978	— 29.445	— 9.513	+ 7.407	+ 1.352
2. „ „ „	+ 8.610	+ 1.912	—	—	—	—
3. skóry suszone zam. na świeże	+ 43.563	+ 7.057	— 12.578	— 3.075	+ 29.614	+ 3.457
4. „ „ „ „ „	+ 1.904	+ 258	—	—	—	—
1930 r. Razem	444 871	63.381	58.593	3.512	95.225	10.920
Produkcja krajowa	332.468	39.896	110.977	17.757	56.941	5.978
Saldo h. zagr.:						
1. skóry świeże	+ 61.448	+ 10.435	—	—	+ 7.407	+ 1.352
2. „ „	+ 8.610	+ 1.912	— 31.145	— 7.227	—	—
3. susz. zam. na świeże	+ 39.614	+ 5.094	—	—	— 29.614	+ 3.457
4. „ „ „ „	+ 1.904	+ 258	— 8.914	— 2.098	—	—
1931 r. Razem	444.044	57.595	70.928	8.432	93.962	10.787
Produkcja krajowa	389.219	46.706	104.899	16.784	55.401	5.817
Saldo h. zagr.:						
1. skóry świeże	+ 45.243	+ 5.678	— 32.347	— 3.688	— 1.247	— 124
2. „ „	+ 12.616	+ 1.251	—	—	—	—
3. susz. zam. na świeże	+ 26.998	+ 2.587	— 14.816	— 1.704	+ 7.718	+ 453
4. „ „ „ „	+ 256	+ 22	—	—	—	—
1932 r. Razem	474.332	56 244	57.736	11.392	61.872	6.146
Produkcja krajowa	352.552	43.306	96.534	15.445	54.108	5.681
Saldo h. zagr.:						
1. skóry świeże	+ 79.024	+ 9.730	— 32.046	— 3.555	— 3.972	— 258
2 „ „	+ 22.963	+ 2.821	—	—	—	—
3. susz. zam. na świeże	+ 42.610	+ 3.981	— 9.898	— 1.943	+ 15.320	+ 860
4. „ „ „ „	+ 1.556	+ 139	—	—	—	—
1933 r. Razem	498.705	59.977	54.590	9.947	65.456	6.283

stałość, co pozwala przypuszczać istnienie stałych i jednakowo działających przyczyn na utrzymywanie się rozmiarów importu. Stwierdzamy więc w zakresie skór surowych, stały deficyt, wynoszący około 25% ogólnego zapotrzebowania na ten rodzaj skór..

W zakresie skór cielęcych sytuacja przedstawia się odmiennie. W tym rodzaju skór posiadamy stałe nadwyżki. Krajowe zapotrzebowanie na skóry cielęce wynosiło w r. 1930 — 58,2% produkcji tych skór, w r. 1931 — 73,0%, w r. 1932 — 55,0% i w r. 1933 — 56,5%.

W zakresie skór końskich produkcja nasza, znowu nie jest w stanie pokryć zapotrzebowania krajowego. Wynosiła ona zaledwie 61,1% zapotrzebowania w r. 1930; 60,6% w r. 1931; 89,5% — w r. 1932 i 82,6% w r. 1933.

Tabela II ilustruje nasz handel zagraniczny skórami świeżemi, solonemi i suszonemi.

Dla orjentacji (tabela III) podajemy szacunkowe obliczenie produkcji skór surowych w Polsce. W obliczeniu tem przyjęliśmy wagę przeciętną skóry bydlęcej na 25 kg, cenę 1 kg skóry na 1.20 zł., wagę przeciętną skóry cielęcej na 4,5 kg, cenę 1 kg na 1.60 zł. i wagę przeciętną skór końskich na 35 kg, cenę natomiast 1 kg skóry końskiej na 1.05 zł.

Z zestawienia tego wynika, że wartość ogólna rocznej produkcji skór surowych w Polsce wynosiła w 1930 r. — 59.386 tys. zł., w r. 1931— 63.631 tys. zł., w r. 1932 — 69.307 tys. zł. i w r. 1933 — 63.432 tys. zł.

W zestawieniu tem możliwe są pewne odchylenia od istotnego stanu rzeczy, z tego względu, że nie posiadamy dotychczas ustalonych norm wagi przeciętnej poszczególnych rodzajów skór. Dokładniejsze obliczenie tych norm wymagałoby ustalenia stosunku wagi surowej do wagi zwierzęcia, co pozwoliłoby na wykorzystanie danych G. U. S'u o przeciętnej wadze zwierząt rzeźnych.

Jednym z ważniejszych zagadnień nasuwających się przy badaniu jakości krajowych skór surowych, jako surowca dla przemysłu garbarskiego, jest przydatność ich dla zaspokojenia jednego z większych odłamów zapotrzebowania na wyroby ze skór, a mianowicie do wyrobu skór podeszwowych. Według opinji fachowców do wyrobu dobrych skór podeszwowych odpowiadających naszym potrzebom tak ze względu na warunki klimatyczne jak i społeczne(duży odsetek ludności wiejskiej) wymagane są surowe skóry bydlęce ciężkie, o wadze od 30 — 35 kg sztuka, posiadające pozatem odpowiednią grubość i zwartość. Przedstawiciele przemysłu garbarskiego utrzymują, że tego gatunku skór posiadamy w kraju nie dużo, i deficyt nasz w produkcji tego rodzaju skór jest znaczny. Przyczyny tego stanu rzeczy mają tkwić w kierunku naszej gospodarki hodowlanej. W hodowli naszej przeważa kierunek mleczny. Gospodarki opasowej nie prowadzi się prawie wcale. Dobre bydło mleczne, stanowiące rasy nizinne, daje skóry płaskie, dużych rozmiarów, przez to dużej wagi. Skóry te mają jednak nie posiadać dostatecznej zwartości i spoistości wymaganej do wyrobu dobrych podeszew. Zarzuty te nie dotyczą bydła podgórskiego oraz wołów. W odniesieniu do skór z tych gatunków bydła przemysł garbarski stawia mniejsze wymagania co do wagi skóry.

Reasumując stanowisko przedstawicieli garbarstwa, deficyt naszej produkcji w zakresie skór podeszwowych wynosi około 7.700.00 kg. skór gotowych, czyli ok. 15.000.000 kg. skór surowych.[1])

Krańcowo przeciwne stanowisko reprezentują związki rzeźnicze. Utrzymują oni, iż skór ciężkich, potrzebnych do wyrobu podeszew, jest w kraju dostateczna ilość. Na podstawie tego związki te oświadczają się przeciwko importowi tych skór, wskazując, iż szkodliwość tego importu odbija się w pierwszym rzędzie w formie braku popytu na skóry ciężkie na aukcjach w Katowicach, Poznaniu i Toruniu. Gazeta Przemysłu Rzeźniczego z dnia 21.X.1934 r. podaje, że krajowy surowiec, zwłaszcza skóry bydlęce na aukcjach w wyżej wspomnianych miejscowościach pozostają niesprzedane, — „ponieważ zbyt ich usuwa z całą systematycznością konkurencja surowca zagranicznego importowanego do kraju w ogromnych ilościach z wszystkich niemal państw świata".

Ten sam artykuł omawia aukcję w Katowicach, która odbyła się 10 października r. ub. Na aukcji zaoferowano 2119 skór bydlęcych, 984 skóry cielęce, 51 żarłokowych i 17 skopowych. W czasie aukcji sprzedano zaledwie 642 skóry cielęce. Negatywny przebieg aukcji mieli garbarze wyjaśnić tem, że krajowy surowiec jest im zupełnie zbędny, ponieważ posiadają dostateczne ilości dostarczonego przez zagranicę.[2]). Sprawa ta o tyle wydaje się niejasną,

[1]) Memorjał Naczelnej Rady Związków Przemysłu Garbarskiego z dn. 1.II.1933 r.

[2]) Memorjał do Min. Rol. i R. R. Dr. prof. Kazimierza Ciesielskiego, listopad 1934 r. P. p. 684/204/34.

Tab. II. **Handel zagraniczny skórami***).

		Skóry bydlęce			Skóry wołowe			Skóry cielęce			Skóry końskie		
		Przywóz	Wywóz	Saldo	Przywóz	Wywóz	Saldo	Przywóz	Wywóz	Saldo	Przywóz	Wywóz	Saldo
Skóry świeże i solone													
1930	q.	132.957	51.948	— 81.009	8.964	356	— 8.610	3.455	32.900	+ 29.445	10.684	3.277	— 7.407
	1000 zł.	27.767	10.789	— 16.978	1.984	72	— 1.912	1.086	10.599	+ 9.513	1.607	255	— 1.352
1931	q.	110.686	49.239	— 61.448	4.746	416	— 4.330	4.941	36.085	+ 31.145	12.021	8.381	— 3.640
	1000 zł.	17.576	74.141	— 10.435	727	65	— 662	1.119	8.346	+ 7.227	1.289	901	— 388
1932	q.	104.277	59.034	— 45.243	13.019	403	— 12.616	7.682	40.029	+ 32.347	12.195	13.442	+ 1.247
	1000 zł.	10.811	5.124	— 5.687	1.278	27	— 1.251	937	4.625	+ 3.687	580	704	+ 124
1933	q.	117.267	38.243	— 79.024	23.264	301	— 22.963	3478	35.524	+ 32.046	4.141	8.113	+ 3.978
	1000 zł.	13.256	3.526	— 9.730	2.828	27	— 2.821	668	4.223	+ 3.555	231	488	+ 252
Skóry suszone													
1930	q.	24.069	2.285	— 21.784	856	54	— 852	1.350	7.639	+ 6.289	15.188	381	— 14.807
	q. × 2			43.568			1.904			12.578			29.614
	1000 zł.	7.798	741	— 7.057	277	19	— 258	557	3.632	+ 3.075	3.565	108	— 3.457
1931	q.	21.231	1.464	— 19.807	421	—	— 421	622	5.119	+ 4.457	11.909	33	— 11.876
	q. × 2			39.614			842			8.914			23.752
	1000 zł.	5.518	424	— 5.094	98	—	— 98	234	2.332	+ 2.098	2.405	8	— 2.397
1932	q.	13.936	437	— 13.499	128	—	— 128	121	7.529	+ 7.408	3.932	73	— 3.859
	q. × 2			26.998			256			14.816			7.718
	1000 zł.	2.647	60	— 2.587	22	—	— 22	43	1.747	+ 1.704	467	14	— 453
1933	q.	21.700	395	— 21.305	778	—	— 778	1.097	6.046	+ 4.949	8.032	372	— 7.660
	q. × 2			42.610			1.556			9.898			15.320
	1000 zł.	4050	69	— 3.981	139	—	— 139	192	2.135	+ 1.943	902	42	— 860

Saldo przywozowe —, saldo wywozowe +.
Druga rubryka pozioma, q. × 2, zawiera skóry suszone przerachowane na świeże.
*) w/g Roczników Handlu Zagr. Rzplitej Polskiej.

Tabl. III. **Produkcja skór surowych w Polsce***).

Rok	Skóry bydlęce			Skóry cielęce			Skóry końskie			Wartość produkcji wszystk. skór w 1000 zł.
	sztuk	q. (sztuki x 25 kg.)	wartość w 1000 zł. (q. x 120 zł.)	sztuk	q. (sztuki x 4,5 kg.)	wartość w 1000 zł. (q. x 160)	sztuk (5% pogł.)	q. (sztuki x 35 kg.)	wartość w 1000 zł. (q. x 105 z.)	
1930	1.239.219	309.805	37.176	2.235.916	100.616	16.099	166.299	58.204	6.111	59.386
1931	1.329.875	332.468	39.896	2.466.577	110.987	17.757	162.690	56.941	5.978	63.631
1932	1.556.876	389.219	46.706	2.331.093	104.899	16.784	158.290	55.401	5.817	69 307
1933	1.410.209	352.552	42.306	2.145.189	96.534	15.445	154.595	54.108	5 681	63 432

*) w/g Wiadomości Statystycznych.

że istotnie surowiec górnośląski rozporządza skórami ciężkiemi, zatem nie tylko jakość tych skór mogła powstrzymywać przemysł garbarski od czynienia zakupów. Z powyższego wynika, że stanowisko przemysłu garbarskiego i rzeźniczego jest tak djametralnie rozbieżne, że omawiane zagadnienie wymaga autoratywnego zbadania i rozstrzygnięcia.

Wymaga tego sprawa z punktu widzenia gospodarczego i znaczenie jej dla ustalenia naszej polityki celnej w zakresie skór surowych.

Przechodząc do dalszej charakterystyki skór surowych jako surowca, poruszymy szereg braków, na które zwraca uwagę ich odbiorca, przemysł garbarski. Przyczyny tych braków tkwią częściowo w okresie hodowli zwierząt i częściowo w okresie produkcji t. j. po uboju zwierzęcia (przy zdejmowaniu skóry i konserwacji).

Z główniejszych uszkodzeń pierwszego okresu należy podkreślić następujące:

Uszkodzenia z powodu gza bydlęcego i wągrów, uszkodzenia przez druty kolczaste, któremi często ogradzane są pastwiska. Uszkodzenia te kaleczą t. zw. liczko, ze względu na co skóra po wygarbowaniu stanowi towar drugorzędny.

Trzymanie bydła w zagnojonych oborach, niestosowanie mycia, również przyczynia się do odparzeń i schorzeń skóry, co pozostaje widocznem nawet po jej wyrobieniu.

Następna kategorja uszkodzeń występuje przy zdejmowaniu i konserwowaniu skór. Poza województwami zachodniemi (poznańskie, pomorskie, śląskie) oraz nielicznemi ośrodkami, jak Warszawa, Kraków, Lwów, zdejmowanie skór stoi na bardzo niskim poziomie. Zdejmowanie skór dokonywują niewykwalifikowani robotnicy. W wyniku tego stanu rzeczy skóry zostają bardzo uszkodzone przez pokrajanie i podziurawienie. Uszkodzenia te w wysokim stopniu obniżają wartość rynkową tego surowca. Pozatem w wielu miejscowościach przy zdejmowaniu skór pozostawiane są przy nich rogi, kości czaszki, kości ogona, niedokładnie jest oddzielony tłuszcz, żyły, resztki mięsa, nawet wymiona i t. d. Obciąża to niepotrzebnie wagę skóry, a przedewszystkiem wpływa ujemnie na konserwację skór i obniża wartość surowca.

Główne momenty, na które należy zwrócić uwagę przy zagadnieniu konserwowania skór dotyczą: braku odpowiednich składnic na skóry przy przeważnej większości naszych rzeźni, oraz na środki używane do konserwowania skór i ceny tych środków. Wspomniane składnice dla skór surowych powinny istnieć przy wszystkich rzeźniach. Brak tych składnic wpływa ujemnie na właściwe konserwowanie skór, a przedewszystkiem stanowi bardzo ujemny moment przy organizacji zbytu tego surowca.

Nie mniej ważną sprawą dla handlowej wartości skór jest sortowanie.

Państwa zagraniczne przeprowadzają sortowanie skór według przyjętego standartu. Sortowanie odbywa się według ras i rodzajów bydła (woły, krowy, jałówki, buhaje i t. d.), według klas uwzględniających stopień i ilość uszkodzeń skóry, oraz według wagi. Przyjęty podział skór uwzględnia wymagania głównych działów produkcji garbarskiej.

Ułatwia to niezmiernie fabrykom garbarskim zaopatrywanie się w surowiec istotnie potrzebny dla bieżącej produkcji, co chroni je od niepotrzebnego magazynowania nabytych nieodpowiednich skór i zamrażania kapitału.

Na terenie Polski sortowanie skór stosowane jest tylko przez aukcje skórne funkcjonujące w Poznańskiem, na Pomorzu i Śląsku oraz w Warszawie. Przemysł garbarski utrzymuje jednak, że sortowanie to również jest niedostateczne. Na pozostałym obszarze kraju sortowanie skór nie jest stosowane. Zmusza to fabryki garbarskie do przyjmowania partyj mieszanych, zawierających różne rodzaje skór (z krów, wołów, buhaji i t. d.) nie sortowanych według wagi i uszkodzeń. Wobec tego, że produkcja garbarni nigdy nie obejmuje wszystkich gatunków skór, stanowi to dużą trudność przy zakupnie surowca krajowego.

Prace wstępne nad uporządkowaniem sortowania skór przeprowadził Polski Komitet Normalizacyjny, który w porozumieniu z przemysłem garbarskim, rzemiosłem rzeźnickiem i organizacjami rolniczemi ustalił normy standaryzacyjne dla skór surowych.

Uporządkowanie sortowania skór oddziała niewątpliwie dodatnio i na zdejmowanie skór, bowiem będzie uzewnętrzniało i niejako rejestrowało popełnione uszkodzenia przy zdejmowaniu skóry. Obydwa te momenty po zrealizowaniu ich podniosłyby znacznie wartość skór surowych.

Dla orjentacji podajemy przyjęty obecnie na naszym rynku podział skór:
skóry ciężkie, waga sztuki od 25 kg. w górę (gatunek ten obejmuje ciężkie skóry z krów, skóry wołowe i buhai), skóry średnie, waga sztuki 18 — 25 kg., krowie lekkie waga sztuki 14 — 18 kg., bukaty (żarłacze) waga sztuki 8—

14 kg., skóry cielęce lekkie waga sztuki 3,5 kg., skóry cielęce ciężkie, waga sztuki powyżej 3,5 kilograma.

Sprzedaż tych skór odbywa się na wagę głównie w stanie solonym.

Skóry końskie dzieli się na:
małe: długość sztuki od 2 do 2,20 mtr., duże: długość sztuki od 2,20 m. w zwyż, skóry źrebaków: od 1,50 do 1,80 mtr., cycaki: do 1,50 mtr.

Skóry końskie sprzedawane są przeważnie na sztuki według wielkości.

Ze względu na sposób konserwacji rozróżnia się skóry świeże, t. zn. zielone, solone i suche.

Sprzedaż odbywa się albo według wagi solonej po otrzepaniu soli, co się zwykło określać „salzfrei", „bez soli" lub „otrzepane". Skóry solone czasem są sprzedawane według t. zw. wagi „zielonej" t. j. według wagi, którą posiadały przy przygotowaniu ich do solenia.

Obrót skórami surowemi staje się samodzielnym dopiero od chwili uboju zwierząt. Wobec tego producent rolnik nie może mieć bezpośredniego wpływu na stan i organizację tego obrotu. Nie mniej sprawa ta blisko dotyczy rolnictwa, ponieważ w dużym stopniu decyduje o poziomie cen za skóry, a tem samem ma wpływ na ceny żywca.

Handel skórami surowemi stoi na nieco wyższym poziomie tylko na terenie działalności Polskiego Syndykatu dla Skór i odpadków poubojowych, który organizuje aukcje skór w Poznaniu, Toruniu i Katowicach.

Na terenie Warszawy ostatnio podjęła organizację sprzedaży skór Warszawska Kasa Targowa. Z innych większych ośrodków sprzedaży skór surowych wymienić należy Lwów, Kraków, Białystok (specjalnie skóry końskie) i Wilno.

Ostatnio powstały również składnice skór przy rzeźniach w Łodzi, Łucku, Włocławku, Ciechocinku, Aleksandrowie, Równem, Zdołbunowie Brześciu nad B. i Rzeszowie. Składnice te, o ile nam wiadomo, nie stały się jednak podstawą dla należytej organizacji zbytu tego surowca.

Poza terenem działalności wspomnianego Syndykatu handel skórami nie posiada żadnych określonych form organizacyjnych. Występuje tu u dołu drobny kupiec-zbieracz, objeżdżający drobne miejsca uboju oraz wsie, skupując surowiec. Od tego pierwszego ogniwa surowiec dostaje się do większego hurtownika, rozporządzającego przez to większą ilością towaru, który dostarcza go do ośrodków garbarskich lub częściej do większych kupców zbierających normalnie partje wagonowe, prowadzących poza zaopatrzeniem rynku krajowego eksport skór.

W ten sposób mamy do czynienia z nadmiernie rozbudowanem pośrednictwem, które wliczając rzeźnika kupującego żywiec do uboju sięga 5 i więcej ogniw. Nadmiernie rozdrobniony aparat pośrednictwa, nie rozporządza ani właściwemi magazynami ani większym kapitałem obrotowym. Nie stosuje właściwego konserwowania towaru, rozporządza drobnemi partjami towaru, przy których właściwy zakup surowca z uwzględnieniem różnic sortymentu jest niemożliwy. Przedstawiony stan rzeczy pociąga za sobą nieekonomiczne transportowanie towaru tak co do kierunku, jak i wielkości transportów (drobnica). Uwzględniając stosunkowo niską cenę towaru w stosunku do wagi, każde zbyteczne obciążenie go frachtem musi odbić się ujemnie na cenie płaconej producentowi.

Na poziom tych cen oddziaływa ujemnie również występująca często cicha zmowa hurtowników, nie posiadających na wielu rynkach żadnej konkurencji, przez co mogą oni dyktować ceny mniejszym kupcom-zbieraczom. W wielu wypadkach ci mniejsi kupcy uzależnieni są również finansowo od hurtowników, ponieważ nie rozporządzają własnemi środkami obrotowemi. Otrzymując zbyt niskie ceny od hurtownika, zmuszeni są oni do płacenia bardzo niskich cen za skóry producentowi. (Zebrane materjały w zakresie zbytu skór cielęcych wykazują 300% rozpiętości pomiędzy ceną otrzymywaną przez producenta, a ceną płaconą przez zakład garbarski).

Pozatem nadmienić musimy, iż przy tym stanie rzeczy samodzielny kupiec-hurtownik pozostaje w zbyt luźnym stosunku z dostawcą, przez co nie jest w stanie oddziaływać dodatnio na podniesienie towaru, przez żądanie usunięcia tych braków o jakich mówiliśmy wyżej (chociażby złego zdejmowania skór). Istniejąca dezorganizacja wpływa w ten sposób, że nawet istotnie dobry towar nie jest wyróżniany, a cena kształtuje się według towaru najniższego gatunku.

Przedstawiony stan rzeczy nasuwa szereg wniosków zmierzających do uporządkowania tego tak zaniedbanego działu naszej gospodarki.

Zasadniczą sprawą wymagającą autorytatywnego rozstrzygnięcia jest ustalenie: czy krajowa produkcja jest w stanie pokryć zapotrzebowanie przemysłu garbarskiego w zakresie skór ciężkich (podeszwowych) czy też nie.

Wobec tego że organizacje garbarskie i rzeźnickie zajmują w tej sprawie krańcowo różne stanowiska (organizacje garbarskie obliczają niedobór na 15 milj. kg. skór rocznie, organizacje rzeźnickie utrzymują, iż krajowa produkcja może całkowicie pokryć krajowe zapotrzebowanie), wskazanem byłoby powołanie przez odnośne władze Komisji, które zagadnienie to zbadałaby na podstawie zważenia i obejrzenia skór surowych w głównych ośrodkach produkcji. Do Komisji tej musiałyby wejść przedstawiciele organizacyj rolniczych, garbarskich, rzemieślniczych, kupców skórnych i ewent. eksperci.

Komisja ta winna orzec: a) w jakim stopniu surowiec krajowy może pokryć zapotrzebowanie przemysłu garbarskiego w zakresie skór surowych ciężkich, b) ustalić ewent. niedobór w tym zakresie, który winien być uwzględniony przy ustalaniu naszej polityki celnej w zakresie skór. W naszem przekonaniu obecne rozmiary importu skór surowych utrzymują się w zbyt wysokich granicach. Przyczyny tego nie tkwią tylko w braku odpowiedniego surowca krajowego, ale również w złej organizacji zbytu, złym stanie surowca (złe zdejmowanie, brak sortowania) a pozatem duży wpływ mają warunki kredytowe przy zakupie surowca zagranicznego, wobec konieczności płacenia gotówką lub wysokiego zaliczkowania za surowiec krajowy.

Spełnienie jednak zadań, jakie przewidujemy dla omawianej Komisji, pozwoliłoby na rozstrzygnięcie zasadniczej i najistotniejszej sprawy t. j. możliwości pokrycia zapotrzebowania krajowego na ciężkie skóry surowe.

W zakresie poprawy jakości krajowych skór surowych nasuwają się następujące wnioski: Podjęcie akcji mającej na celu usunięcie tych wad skór surowych, które powstają przed ubojem bydła t. j. u rolnika-hodowcy. Akcja ta musiałaby objąć:

a) uświadomienie rolników o stratach ponoszonych na skutek psucia się skóry przy utrzymywaniu inwentarza w warunkach nieodpowiednich t. zn. w zagnojonych brudnych oborach, nie myciu zwierząt i t. d.

b) zorganizowanie walki z t. zw. gzem bydlęcym i wągrami oraz propagowanie a nawet zakaz używania drutu kolczastego do grodzenia pastwisk. W tym zakresie winny być opracowane zasady walki, oraz zorganizowana akcja za pośrednictwem izb rolniczych.

c) z uwagi na trudność otrzymania doraźnych skutków w zakresie czystego utrzymywania zwierząt, wskazanem byłoby, zarządzenie mycia skór zwierząt bitych po ich uboju, przed zdjęciem skóry. Nadzór nad tem pełniłyby władze rzeźni. Na tej drodze, nie usunęłoby się coprawda uszkodzeń skóry, powstających w brudnej oborze, jednak otrzymałoby się czyste skóry, pozostawione obciążenia przez nawóz i błoto. Stanowiłoby to pozatem pewien bodziec do czyszczenia zwierząt przed wyprowadzeniem na targ.

Mając na uwadze konieczność usunięcia marnotrawstwa, jakie powstaje przez wadliwe zdejmowanie skór, w skutkach swoich obniżające znaczenie wartość rynkową surowca, należałoby podjąć następujące prace:

a) opracowanie instrukcji pouczającej o właściwem zdejmowaniu skór, przy uwzględnieniu wymagań ustalonych dla normalizacji surowca.

b) zorganizowanie kursów dla zdejmowaczy skór,

c) zarządzenie, że zdejmowanie skór może być przeprowadzane tylko przez wykwalifikowanych zdejmowaczy, poddanych egzaminowi,

d) opracowanie innych środków, mających na celu poprawę zdejmowania skór (np. ustanowienie komisyj, kontrolujących zdejmowanie).

W zakresie poprawy konserwacji skór należałoby.

a) Zobowiązać rzeźnie do urządzenia odpowiednich składnic dla skór surowych.

b) Ustalić odpowiednie i racjonalne środki służące do konserwacji skór oraz zalecić ich używanie.

W zakresie sortowania skór należałoby opierając się o prace nad ustaleniem normalizacji surowca skórnego, które były przeprowadzone przez Polski Komitet Normalizacyjny. Spowodować jaknajszybsze wprowadzenie opracowanych norm w życie, oraz stworzyć warunki zapewniające przestrzeganie tych norm.

Poruszane wyżej wnioski reasumują niejako wyniki prac, jakie swego czasu były przeprowadzane nad zagadnieniem skór surowych w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych, o celowości tych wniosków wypowiadały się już wszystkie zainteresowane czynniki gospodarcze. Poruszając tę sprawę ponownie pragniemy zwrócić uwagę na konieczność istotnego zrealizowania tych wniosków.

Jednym z ważniejszych elementów w zagadnieniu surowych skór jest problem właściwej organizacji ich zbytu. Bez zmodernizowania i usprawnienia zbytu skór, poruszone wyżej zagadnienia związane z poprawą surowca, nie przy-

niosą żadnych istotnych korzyści. Organizacja zbytu skór powinna być postawiona na takim poziomie, który krajowemu przemysłowi garbarskiemu zapewniłby wyrównanie tych wszystkich dogodności, z jakich przemysł ten korzysta przy współpracy z handlem państw zagranicznych, a z drugiej strony organizacja ta powinna zapewnić nam wyzyskanie maksymalnych korzyści, jakie możemy osiągnąć przy eksporcie naszych surowych skór zagranicę.

Główne wytyczne tej organizacji według naszego przekonania musiałyby być następujące:

1. musiałyby ograniczyć nadmiernie rozbudowane pośrednictwo. Przy obecnym systemie pośrednictwa rozpiętość pomiędzy ceną np. za skórę cielęcą, uzyskiwaną przez producenta, a ceną płaconą przez przemysł garbarski, jak podawaliśmy wyżej, wynosi około 300%;

2. musiałyby dążyć do stworzenia większej koncentracji towaru. W obecnych warunkach poza dużemi ośrodkami uboju, mamy do czynienia z dużem rozdrobnieniem podaży. Warunki te poza nielicznemi wyjątkami uniemożliwiają tworzenie jednolitych partyj towaru. Przemysł garbarski nie jest w stanie zaopatrywać się w towar istotnie mu potrzebny. Zakłady pracujące na surowcu krajowym muszą liczyć się z koniecznością zakupu mieszanych partyj towaru, z których często nieduża tylko część nadaje się dla istniejących w danej chwili potrzeb zakładu. Nadmierne rozdrobnienie towaru uniemożliwia pozatem stosowanie racjonalnego sortowania, bowiem w tych warunkach poszczególne składy miałyby po kilka skór każdego gatunku czy klasy. Jeszcze gorsze skutki pociąga ten stan rzeczy przy organizacji naszego eksportu. Utrwalenie handlowych stosunków z zagranicą wymaga oparcia ich o zdrowe, solidne zasady handlu. Wymaga umożliwienia robienia tranzakcyj bez konieczności każdorazowego oglądania towaru, wyrobienia marki dla naszego towaru, dostosowania jakości towaru i form organizacyjnych do poziomu naszych zagranicznych konkurentów.

Ważnym czynnikiem, który musi być uwzględniony przy opracowywaniu zasad właściwej organizacji zbytu skór surowych jest finansowanie obrotu. Jedną z ważniejszych przyczyn skłaniających przemysł garbarski do zaopatrywania się w surowiec zagraniczny, jest udzielanie przez zagranicznych kupców 6-cio miesięcznego kredytu. Bez zorganizowania odpowiedniego kredytowania obrotu krajowych skór, towar zagraniczny będzie zawsze bardziej poszukiwany od towaru krajowego.

Opierając się na dotychczasowem doświadczeniu w zakresie zbytu skór, przy opracowywaniu koncepcji usprawnienia tego zbytu należy wziąć pod uwagę formę aukcyjnej sprzedaży, stosowaną w Katowicach, Poznaniu i Toruniu. Właściwemu rozwojowi tej formy stały dotychczas na przeszkodzie wszystkie te przyczyny, jakie omówione były wyżej. Pozatem ze względu na pewne momenty organizacyjne niektóre z istniejących aukcyj, służyły raczej do ustalania ceny rozrachunkowej pomiędzy przemysłem garbarskim a dostawcami, prowadząc znaczną część sprzedaży skór poza aukcją. Przy wprowadzaniu szeregu zmian organizacyjnych, przy szerszem oparciu aukcyj t. zn. nietylko o element rzeźnicki, ale również o przemysł garbarski, producentów ewentualnie i kupców skórnych, ta forma sprzedaży w naszem przekonaniu byłaby najbardziej odpowiednią. Stworzenie mocnej organizacji zbytu będzie wymagało niewątpliwie zapewnienia jej szeregu czynników pomocniczych, jak pewne posunięcia z zakresu taryf kolejowych, ułatwiające koncentrację towaru oraz odpowiedni system finansowania obrotu, pomoc przy eksporcie skór zagranicę i inne.

Dla opracowania zasad organizacji zbytu skór oraz finansowania obrotu wskazanem byłoby powołanie przez odnośne władze Komisji z udziałem zainteresowanych organizacyj.

W zakresie polityki celnej w odniesieniu do skór surowych ostateczne ustalenie wniosków będzie możliwem po rozstrzygnięciu sprawy naszej samawystarczalności w zakresie skór ciężkich w wypadku powołania tej Komisji, stworzy się możliwość sumiennego i rzeczowego rozstrzygnięcia, do którego winna być dostosowana i nasza polityka celna. Obecnie poz. 492 taryfy celnej postanawia, że skóry surowe, suche, mokre-solone, sucho solone, korzystają z przywozu bez cła. Uważalibyśmy wskazane, zróżniczkowanie tego postanowienia w odniesieniu do poszczególnych rodzajów skór. I tak, skóry cielęce i bydlęce lekkie należałoby obciążyć cłem chroniącym nasz surowiec przed konkurencją surowca zagranicznego. W zakresie tych rodzajów skór produkcja krajowa jest w stanie pokryć zapotrzebowanie krajowe, a nawet możliwe są nadwyżki (znaczne w skórach cielęcych). W razie potrzeby sprowadzenia surowca zagranicznego np. ciężkich skór cielęcych, dla uzupełnienia asortymentu przy wywozie przez

fabryki garbarskie wyrobionych skór cielęcych, mogłyby być udzielane zezwolenia przy zwolnieniu od cła.

Jakkolwiek zdajemy sobie sprawę z tego, iż same nastawienie celne nie są w stanie uzależnić naszego rynku skór surowych, to jednak należy podkreślić, że podejmowanie prac mających na celu podniesienia jakości surowca i organizację jego zbytu, musi być uzupełnione odpowiedniemi zarządzeniami celnemi, chroniącemi nasz rynek krajowy przed zbędnym importem zagranicznym. *E. Iwaszkiewicz.*

DZIAŁALNOŚĆ IZB I ORGANIZACYJ ROLNICZYCH.

Zmiany w statucie Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P.

W dniu 26 lutego b. r. Rada Związku na swem dorocznem posiedzeniu powzięła na wniosek Prezydjum Związku uchwałę zalecającą Prezydjum opracowanie projektu zmian statutu Związku, zmierzających w kierunku stworzenia takich form organizacyjnych, któreby zapewniały poszczególnym kategorjom członków Związku odpowiednią reprezentację we władzach Związku oraz możność autonomicznego działania w zakresie koordynacji prac i uzgadnianie opinji w sprawach ich bezpośrednio dotyczących, przy jednoczesnem wzmocnieniu roli Związku, jako naczelnej reprezentacji zrzeszonego rolnictwa.

Jednocześnie Rada zaleciła Prezydjum, jako materjał do wyzyskania przy pracach nad rewizją statutu tezy zgłoszone przez p. posła Włodzimierza Bzowskiego, oraz powołała Komisję do spraw zmiany statutu, której Prezydjum miało przedstawić w ciągu miesiąca projekt zmian statutu.

W skład komisji tej weszli: pp. Poseł Włodzimierz Bzowski, Prezes Czesław Krupski, Prezes Tadeusz Krzyżanowski, Prezes Edward Kleszczyński, Poseł Wincenty Kociuby, Patron Włodzimierz Seydlitz, Mieczysław Chłapowski, Prezes Władysław Piaskiewicz.

W wykonaniu powyższych uchwał Prezydjum opracowało a następnie uzgodniło z powołaną przez Radę Komisją projekt zmian statutu i przedstawiło takowy na zwołanem na dzień 7 maja nadzwyczajnem posiedzeniu Rady, — która po wprowadzeniu do projektu poprawki, zgłoszonej przez p. Prezesa Bolesława Przedpełskiego wniosek Prezydjum i Komisji Statutowej uchwaliła zmieniając tem samem dotychczas obowiązujące przepisy statutu.

Uchwalone zmiany Statutu rozszerzają zakres działania Związku, stanowiąc, że obok ustalania i realizowania jednolitego programu polityki gospodarczej rolnictwa ma on również zespalać usiłowania i prace swych członków, zmierzające do uspołecznienia ludności wiejskiej, szerzenia oświaty i podnoszenia kultury wsi, doskonalenia produkcji i przetwórstwa oraz usprawnienia organizacji zbytu, popierania właściwych form finansowania gospodarczych potrzeb wsi i odpowiednich form oszczędności.

Cała struktura organizacyjna Związku opierać się będzie na złożeniu istnienia w jego łonie 5-ciu grup członków, a mianowicie: izb rolniczych, organizacyj ogólnorolniczych, zrzeszeń spółdzielczości rolniczej, organizacyj specjalnych (zawodowych, finansowych, handlowych i przemysłowych) oraz instytucyj o charakterze nauko-wo-rolniczym lub oświatowo-rolniczym.

Trzy pierwsze grupy zaliczone zostały do kategorji członków zwyczajnych, pozostałe zaś dwie wchodzić będą do Związku w charakterze członków nadzwyczajnych i korespondentów.

Grupy członków zwyczajnych, jako obejmujące trzy zasadnicze kierunki pracy zreszonego rolnictwa, a mianowicie — samorząd rolniczy, spółdzielczość rolniczą i organizacje ogólno-rolnicze — tworzyć będą w łonie Związku trzy sekcje, działające autonomicznie w zakresie spraw i zagadnień dotyczących organizacji i funkcjonowania zrzeszeń lub instytucyj w ich skład wchodzących. Ściślejszy zakres działania sekcyj określą regulaminy opracowane przez Sekcje a zatwierdzone przez Zarząd Związku. Organami Sekcyj będą zebrania plenarne jej członków i zarządy, zaś do wykonywania prowadzonych przez nie prac tych mogą być im przydzielani przez dyrektora biura Związku poszczególni urzędnicy. Sekcja będzie miała prawo występowania nazewnątrz w sprawach regulaminowo określonych, po uzyskaniu akceptacji prezesa Związku. Wreszcie zarządy sekcyj będą przedstawiać podwójną liczbę kandydatów, z pośród których Rada Związku wybierać będzie 9-ciu członków Zarządu (po 3-ch z każdej grupy członków), zaś przewodniczący Sekcyj wchodzić będą w skład Zarządu z urzędu w charakterze wice-prezesów.

Jak z powyższego widać zakres uprawnień Sekcyj i ich wpływ na prace Związku będzie bardzo znaczny i daleko sięgający.

Przy ustalaniu przyszłego składu władz Związku dążono do zapewnienia wszystkim grupom członków równomiernego wpływu na tok prac Związku. W tym celu wprowadzono w art. 6-tym przepis, że Zarząd Związku obowiązany będzie odmówić przyjęcia zgłaszających się na członka organizacji, o ile na skutek przyjęcia liczba delegatów od danej grupy członków przewyższyłaby ogólną liczbę delegatów do Rady od Izb Rolniczych. W ten sposób usunięto możliwość majoryzacji w składzie Rady, przyczem ustalenie maksymalnej liczebności reprezentacji poszczególnej grupy członków w zależności od liczebności reprezentacji izb rolniczych uzasadnione jest tem, że izby rolnicze, jako instytucje prawa publicznego są czynnikiem najbardziej ustalonym w życiu organizacyjnem rolnictwa.

Zamiast dotychczas istniejącej instytucji Komitetu Związku wprowadza zmieniony statut instytucję Zarządu. Skład Zarządu będzie węższy niż Komitetu, liczyć bowiem będzie zaledwie 23 członków, co ułatwi z jednej

strony częstsze zwoływanie zarządu, a z drugiej sprzyjać będzie konkretyzacji prac w jego łonie.

W myśl art. 18-go w nowem brzmieniu czas trwania mandatu członka Zarządu ma trwać 2 lata, zaś skład Zarządu odnawiać się będzie co rok w drodze kolejnego częściowego ustępowania członków, których mandaty wygasły. Zasada powyższa gwarantuje ciągłość prac i zapobiega załamaniu, jakie mogłyby wyniknąć w działalności Związku przy ustępowaniu Zarządu w pełnym składzie.

Celem ścisłego powiązania prac Sekcji z pracami Zarządu, ustala statut, — jak już wyżej było powiedziane, że w skład Zarządu wchodzić będą w charakterze wice-prezesów przewodniczący sekcyj członków zwyczajnych a ponadto zasiadać w nim będzie po 3-ch członków wybranych przez Radę z pośród kandydatów wskazanych przez zarządy Sekcyj.

W świetle podstawowej zasady przyjętej przy zmianach statutu — równości reprezentacji poszczególnych grup interesów — przyznano grupie członków nadzwyczajnych taką samą reprezentację w zarządzie, jaką posiada każda z grup członków zwyczajnych. Wobec tego, że grupa ta, ze względu na różność kierunków i terenów pracy wchodzących w ich skład organizacyj nie będzie zorganizowana w odrębną sekcję, postanawia statut, że równocześnie z posiedzeniami Rady Związku zwoływane będą zebrania członków nadzwyczajnych celem dokonania przez nich wyboru 4-go wice-prezesa oraz wskazania kandydatów, z pośród których Rada wybierać będzie 3-ch członków Zarządu.

Wreszcie postanawia statut, że część członków Zarządu w liczbie 7-miu wybierana będzie przez Radę w wolnem głosowaniu, to znaczy, że grupa osób z pośród których mogą być zgłaszane kandydaty nie jest ograniczona, a prawo zgłaszania kandydatur przysługuje każdemu delegatowi. Przepis ten ma na celu wprowadzenie do Zarządu poza przedstawiecielami Sekcyj innych osób, których udział we władzach okaże się pożytecznym i stwarza możliwość stałego dopływu coraz nowych sił i inicjatyw do kierowniczych organów Związku.

Z ważniejszych zmian statutowych należy wymienić jeszcze postanowienie artykułu 18-go przekazujące Zarządowi prawo wyboru prezesa Związku (dotychczas prawo to przysługiwało Radzie), przyczem wybór może nastąpić tylko z pośród członków Zarządu, co ma na celu tem ściślejsze związanie Prezesa z plenum władzy wykonawczej Związku. Wreszcie poprawka do art. 21 zmniejszyła skład Prezydjum do 7-iu członków, a mianowicie Prezesa, 4-ch W. Prezesów i 2-ch członków wybieranych na rok przez Zarząd w związku z czem skład Prezydjum będzie analogiczny do składu Zarządu Związku.

PRZEGLĄD RYNKÓW.

Produkcja zboża i rynki zbożowe.

Ostatnie obliczenia Międzynarodowego Instytutu Rolnego przyniosły pewne podwyższenie szacowań zbiorów zeszłorocznych, a to naskutek opublikowania ostatecznych obliczeń dokonanych dla zbiorów w Polsce, Norwegji i kilku mniejszych państwach. Dla Polski, liczby szacowań początkowo wynosiły 17,3 milj. quintali, gdy obecnie podawane są na 20,8 miljonów quintali. Dla ogólnej światowej produkcji podwyższenie zbiorów w ten sposób nie przynosi jednak poważniejszych zmian i pozostają one nadal na poziomie niższym niż zbiory w każdym z ostatnich pięciu lat, a nawet niższym niż przeciętna z lat 1923—27, i wahają się nadal między 906 a 907 miljonów quintali. Pomimo tak słabych wyników zbiorów nie dało się zauważyć dotychczas, przewidywane przez Międzynarodowy Instytut Rolniczy, wzmożenie ruchu w przewozach zbożowych. Wytłomaczyć się to daje rozlokowaniem urodzajów a także specjalną organizacją przywozu i spożycia w wielu krajach. Tegoroczny eksport pszenicy za czas od 1 sierpnia do lutego wyniósł zaledwie 83 miljony quintali, gdy w tymże okresie roku 1933/34 — 88,8 miljonów quintali, w roku 1932—33 106,4 milj. quintali, w roku 1931/32 — 131,3 milj. quintali, w roku 1930/31 — 134,0 miljonów quintali. Jak widać z powyższego zestawienia eksport zbóż stale się zmniejsza. Przyczyny tego niejednokrotnie były już poruszane w poprzednich artykułach. Wątpliwem jest więc czy przewidywane na tegoroczną kampanję 156,0 miljonów kwintali pszenicy, jako przeznaczone na wywóz, będą rzeczywiście przewiezione, należy przypuszczać, że tylko w razie wzmożonego zapotrzebowania w drugiej połowie roku gospodarczego suma ta zostanie osiągnięta. Przewozy zbożowe w miesiącu kwietniu roku bieżącego w nieznacznym stopniu przewyższają przewozy z roku zeszłego, jednakże przy wglądnięciu w ilości przywiezionego zboża za cały czas od początku roku gospodarczego okaże się, że przewieziono tyleż, co w roku ubiegłym, a mianowicie do końca kwietnia 108,0 miljonów quintali

Co się tyczy przewidywanych na rok obecny zbiorów trudno jest już coś konkretnego powiedzieć. Dzięki niesprzyjającym warunkom klimatycznym w Stanach Zjednoczonych stan zbóż jest tam znacznie gorszy, niż się spodziewano, a przytem znaczne zniszczenie obszarów zasianych w czasie wielkich okresów suszy w ostatnich miesiącach przyczyni się do silnego obniżenia produkcji Stanów. W roku ubiegłym na 1 kwietnia przewidywano w Stanach Zjednoczonych zbiory w wysokości 134 miljonów quintali, gdy tymczasem obecnie przypuszczalnie nie osiągną one sumy wyższej, niż 10 milj. quintali, co daje jasny obraz pesymistycznych przewidywań.

W Europie naogół zauważyć można dość duże zwiększenie obszarów zasianych, które w sumie osiągnęło około 600.000 hektarów, przewidywania na urodzaje są naogół niezłe, jednakże wiosenne mrozy mogą się przyczynić do osłabienia ich. Bardzo wyraźnie zaznaczył się ujemny wpływ warunków atmosferycznych w Z.S.R.R., gdzie mrozy przyczyniły się w znacznym stopniu do osłabienia stanu zbóż.

Ogólnie jednak biorąc stan zbóż nie jest zły i praw-

dopodobnie osiągnie cyfrę zbliżoną do zbiorów roku ubiegłego. Przytem zaznaczyć trzeba, że na ogólny stan konjunktury zbożowej mają duży wpływ zbiory na półkuli południowej, o których narazie wiemy, że są dostatecznie dobre.

Zmniejszenie przewozów zbożowych oraz nie dość optymistyczne przewidywania zbiorów, przyczyniły się częściowo do podniesienia się cen, które już od dłuższego czasu osiągnęły rzadko obecnie spotykany poziom. W okresie sprawozdawczym ceny dla wszystkich prawie zbóż osiągnęły poziom wyższy, niż w roku ubiegłym.

Ceny pszenicy osiągnęły swoje maximum około połowy kwietnia poczem nastąpił lekki spadek jednakże niema on charakteru stałego lub długotrwałego. Wahania cen pszenicy tak na rynkach amerykańskich, jak i w portach europejskich mają charakter jednolity i odbywają się mniejwięcej w jednakowym stopniu.

Ceny pszenicy za q (= 100 kg) w złotych

Okres	Chicago Hard Winter 2.	New York czerwona jaro-ozima	Liverpool przeciętna	Hamburg Manitoba I.	Rotterdam	Przeciętna Warszawa—Poznań
Przeciętna 1929/30 r	38.06	40.20	42 61	41.54	—	39.74
„ 1930/31 r.	25.94	29.51	26.56	26.92	—	27.97
„ 1931/32 r.	18.10	22.02	20.68	23.27	16.40	25.64
„ 1932/33 r.	18.02	21.85	18.73	19.18	15.43	30.25
„ 1933/34 r.	18.42	20.28	15.03	17.32	11.11	19.34
1934 r. 30— 5 V	15.64	17,69	13.92	15.81	꞉9,75	17.16
1935 r. 18—23 III	19.71	20.27	14.44	18.72	11.32	16.47
25—30	20.17	20.46	14.51	19.08	12.34	16.09
1— 6 IV	20.14	20.49	15.07	19.56	13.51	16.29
8—13	.	20,92	15.69	20.15	13,47	16,37
15—20	.	21,48	15.67	20,22	13,80	16.59
22—27	.	21,39	15.64	20.12	13.21	16.59
29— 4 V	19.38	21.07	15.62	20.13	12.85	16,66

Ceny żyta ulegają tym samym wahaniom, co i ceny pszenicy i również tak jak i tamte stoją na wyższym, niż w roku zeszłym, poziomie. Co się tyczy zaś przewidywanych zbiorów żyta, to w danym momencie brak jeszcze dokładnych informacji.

Ceny żyta za q (= 100 kg) w złotych

Okres	Chicago Nr. 2.	New York Nr. 2.	Hamburg Western Rye (cif)	Przeciętna Warszawa—Poznań
Przeciętna 1929/30 r. . .	32.18	32.63	31.29	21.85
„ 1930/31 r. . .	15.78	17.47	—	21.56
„ 1931/32 r. . .	14.35	18.63	17.83	24.74
„ 1932/33 r. . .	13.92	15.88	13.11	17.14
„ 1933/34 r. . .	14.21	12.66	10.07	14.44
1934 r. 30— 5 V . . .	11.53	10.27	8.75	13.93
1935 r. 18—23 III . .	.	12.56	10.77	13.98
25—30 . . .	.	12.74	10.76	13.39
1— 6 IV . .	.	12.92	10.98	13.42
8—13 . . .	.	14.44	11.02	13,96
15—20 . . .	.	14,06	11.09	14.40
22—27 . . .	.	13.84	10.99	14.45
29— 4 . . .	.	13.48	10.92	14.47

Ceny owsa za q (= 100 kg) w złotych

Okres	Owies		
	Chicago	Hamburg.	Przeciętna Warszawa—Poznań
Przeciętna 1929/30 r.	28.17	—	20.74
„ 1930/31 r.	20.41	—	23.42
„ 1931/32 r.	14.98	16.32	22.95
„ 1932/33 r.	12.49	13.56	14.73
„ 1933/34 r.	14.52	10.01	13.17
1934 r. 30— 5 V	12.01	8.25	12.08
1935 r. 18—23 III	17.85	11.70	14.37
25—30	18.82	11.69	14.52
1— 6 IV	19.32	11.87	14.69
8—13	19.67	12,08	14,73
15—20	19.47	12.10	14,87
22—27	18.98	11.99	14.82
29— 4 V	18.15	11.93	14.95

Ceny owsa w zupełności powtarzają wahania cen pszenicy i tak jak one miały swoje najwyższe natężenie w połowie miesiąca kwietnia. W stosunku do cen z odpowiedniego okresu roku zeszłego osiągnęły one poziom wybitnie wysoki.

Ceny pszenicy za q (= 100 kg) w złotych

Okres	Warszawa	Poznań	Lwów	Równe
Przeciętna 1929/30 r.	40.75	38.72	—	—
„ 1930/31 r.	29.29	26.64	—	—
„ 1931/32 r.	26.99	24.29	—	—
„ 1932/33 r.	31.62	28.84	—	—
„ 1933/34 r.	20.35	18.38	19.47	—
1934 r. 30— 5 V .	18.13	16.19	16.69	15.79
1935 r. 18—23 III .	17.55	15.38	18.79	16.13
25—30 .	16.92	15.26	18.13	15.77
1— 6 IV .	16.92	15.65	18.38	16.58
8—13 .	16,92	15,82	18,83	17.00
15—20 .	17.17	15,98	19.13	17.67
22—27 .	17.34	15.83	19.26	18.00
29— 4 V .	17.42	15.90	19.26	17.35

Na krajowych rynkach zbożowych ceny kształtują się nieco inaczej, a mianowicie zjawiająca się już w drugiej połowie kwietnia zniżka cen na rynkach zagranicznych u nas jeszcze się nie zaznaczyła, a jeżeli, — to w bardzo słabym stopniu i to głównie na rynkach wschodniej części kraju. W stosunku do odpowiedniego okresu roku ubiegłego ceny pszenicy są z wyjątkiem giełdy warszewskiej, nieco wyższe, jednakże niema tak dużej, jak na rynkach międzynarodowych, różnicy.

Ceny żyta również stale dotychczas wzrastają, zniżka w ostatnim tygodniu sprawozdawczym zaznaczyła się jedynie na giełdzie w Równem, a więc taksamo jak i dla pszenicy. Ceny dla żyta są na wszystkich rynkach wyższe, niż w roku ubiegłym.

Ceny żyta za q (= 100 kg) w złotych

Okres	Warszawa	Poznań	Lwów	Równe
Przeciętna 1929/30 r.	21.90	21.80	—	—
„ 1930/31 r.	21.85	21.26	—	—
„ 1931/32 r.	25.15	24.32	—	—
„ 1932 33 r.	17.86	16.41	—	—
„ 1933/34 r.	14.33	14.54	14.49	—
1934 r. 30— 5 V .	14.00	13.86	14.90	11.85
1935 r. 18—23 III .	14.16	13.79	14.88	12.88
25—30 .	12.86	13.92	14.38	12.63
1— 6 IV .	12.96	13.87	14.38	12.83
8—13 .	13.76	14,16	15.18	13,71
15—20 .	14,07	14.72	15.89	14,01
22—27 .	14.26	14.63	16.38	14.01
29— 4 V .	14.26	14.68	16.38	13.82

Ceny jęczmienia za q (= 100 kg) w złotych

Okres	Warszawa	Poznań	Lwów	Równe
Przeciętna 1929/30 r.	26.59	25.01	—	—
„ 1920/31 r.	25.66	26.05	—	—
„ 1931/32 r.	24.65	24.92	—	—
„ 1932/33 r.	17.18	17.03	—	—
„ 1933/34 r.	15.69	16.08	—	—
1934 r. 30— 5 V .	15.75	—	—	—
1935 r. 18—23 III .	19.25	20.30	—	15.00
25—30 .	18.30	19.75	—	14.50
1— 6 IV .	18.25	19.75	—	14.50
8—13 .	17.85	19.75	—	14.80
15—20 .	17.75	19.75	—	14.83
22—27 .	17.75	19.75	—	15.25
29— 4 V .	17.75	—	—	15.25

Inaczej nieco kształtują się ceny jęczmienia. Podczas gdy dla pszenicy i żyta maximum zostało osiągnięte w połowie kwietnia, tu, zwłaszcza dla rynków zachodniej i centralnej części kraju, ceny najwyższe były notowane w marcu, obecnie uległy obniżeniu i już od połowy kwietnia zatrzymały się na jednym poziomie. Na wschodzie ceny nieco się podnoszą.

Ceny owsa jedynie na zachodnich rynkach się obniżają w innych dzielnicach kraju stale się jeszcze podnoszą ulegając jedynie nieznacznym i krótkotrwałym wahaniom. Poziom ich jest znacznie wyższy od poziomu cen z roku ubiegłego.

Ceny owsa za q (=100 kg) w złotych.

Okres	Warszawa	Poznań	Lwów	Równe
Przeciętna 1929/30	21.49	19.95	—	—
„ 1930/31	24.62	22.22	—	—
„ 1931/32	23.74	21.16	—	—
„ 1932/33	16.15	13.31	—	—
„ 1933/34	13.42	12.91	11.60	—
1334 r, 30— 5 V	11.75	12.40	11.67	8.38
1935 r. 18—23 III	14.71	15.03	15.83	13.63
25—30	14.50	14.53	15.58	13.07
1— 6 IV	14.50	14.89	15.58	13.60
8—13	14.57	14.88	15,58	13.60
15—20	14.81	14.95	15.98	13.38
22—27	14.83	14.80	16.58	13.75
29— 4 V	15.15	14.75	16.98	14.50

H. H.

Eksport i rynki zbytu zwierząt rzeźnych i produktów uboju.

A. Rynki zagraniczne.

Eksport trzody żywej z Polski w ostatnich tygodniach przedstawia się następująco:

	Wiedeń	
	Dowóz świń żywych szt.	Cena średnia za 1 kg. ż. w. szyl*
Kwiecień		
IV tydzień	2111	1.32½
Maj I tydzień	2104	1.42½

*) 100 S = 103 zł. W notowaniach uwzględniono ceny towaru mięsnego.

Ceny na targowicy wiedeńskiej uległy dalszej zwyżce, na co wpływa zmniejszanie się dowozów trzody austrjackiej. Zwyżka ta przypadła na okres, w którym rząd austrjacki zmniejszył polski eksport celem wyrównania przekroczeń wagowych w miesiącu marcu.

Poza Austrją obsyłamy naszą trzodą rynki czechosłowacki i grecki. Bydło wysyła się do Austrji, Włoch i Grecji. Cielęta bite do Austrji oraz konie do szeregu krajów zachodnio-europejskich.

Bekony, szynki i przetwory mięsne.

W okresie poświątecznym zapanowała na angielskim rynku bekonowym bardzo mocna tendencja, czego wyraz znajdziemy w poważnej poprawie notowań. Giełda londyńska w dwuch kolejno po sobie następujących tygodniach zanotowała zwyżkę cen wszystkich bekonów. Jednakże w drugim tygodniu maja proces ten uległ zahamowaniu i notowania z dnia 10 maja nie wnoszą już żadnych zmian. W dniu tym giełda londyńska zarejestrowała następujące ceny w shl. za 1 cwt. (50,8 kg) bekon: angielski 86—93, irlandski 87—94, kanadyjski 80—84, duński 87—91, holenderski 84—88, estoński 83—86, łotewski 83—85, litewski 81—86, polski 80—84, szwedzki 85—88.

W porównaniu do okresu, objętego poprzedniem naszem sprawozdaniem, ceny bekonu polskiego zwyżkowały o 6 shl. na 1 cwt.

Charakterystycznem jest, że olbrzymi napływ turystów do Londynu w związku z uroczystościami jubileuszowemi 25-lecia panowania króla Jerzego V wcale lub też minimalnie, jak dotąd, zaważył na wzmożenie konsumcji bekonów. To samo zresztą odnosi się i do rynku drobiowego. Angielscy producenci drobiu, którzy z przybyciem miljonowej rzeszy turystów łączyli nadzieje na zwyżkę cen i wobec tego wstrzymywali się z podażą kurcząt, w ubiegłym tygodniu zadawalali się cenami o 1 pens niższemi.

Wracając do rynku bekonowego, to na kształtowanie się jego w przyszłości wywrze niewątpliwy wpływ wzrost z każdym miesiącem podaży produkcji towaru angielskiego. Trudno jednakże przewidzieć, jak dalece wzrośnie produkcja angielska, gdyż rolnicy miejscowi wykonują dostawy nie według ilości zakontraktowanych świń, lecz w tym tylko stopniu, o ile im się to opłaca, biorąc pod uwagę ceny świeżej świniny. W tej dziedzinie w dostawach angielskich farmerów panują stosunki dość chaotyczne.

Pod koniec okresu sprawozdawczego ujawnił się spadek zapotrzebowania na szynki peklowane. Ceny naszych szynek wahały się w granicach 84 do 88 shl. za 1 cwt. (50,8 kg). Wyższą cenę (do 90 shl.) osiągnął specjalny gatunek szynek t. zw. gammony. Naogół miesiące letnie sprzyjają sprzedaży tego gatunku szynek, który w tym czasie zyskuje lepsze ceny, niż inne gatunki.

Mocno kształtuje się tendencja rynkowa na szynki w puszkach. Towar polski cieszy się ustaloną reputacją i powodzeniem przy wzrastającem zapotrzebowaniu. Ostatnio polskie szynki osiągały ceny wyższe, niż szynki niemieckie.

B. Rynki krajowe.

Większych zmian w okresie sprawozdawczym nie notujemy. Największą stosunkowo poprawę ujawniły ceny cieląt. Poniższe tabelki orjentują w kształtowaniu się cen na trzech głównych targowicach krajowych.

Ceny średnie trzody w złotych za 100 kg. ż. w.

Waga żywa w kg.	Warszawa			Poznań			Mysłowice		
	15.IV—30.IV 1935	1.IV—15.IV 1935	1.IV—30.IV 1934	15.IV—30.IV 1935	1.IV—30.IV 1935	1.IV—30.IV 1934	15.IV—30.IV 1935	1.IV—30.IV 1935	1.IV—30.IV 1934
Mięsiste ponad 80	—	—	—	49	49	63	—	—	—
80—100	—	—	—	55	55	68	—	—	75
100—120	—	—	—	59	59	73	65	64	87
Mięsne od									
110 wzwyż	58	57	84	—	—	—	—	—	—
120—150	—	—	—	64	64	79	73	73	99
130—150	63	62	93	—	—	—	—	—	—
ponad 150	69	68	100	—	—	—	80	82	110

Ceny średnie bydła w złotych za 100 kg. ż. w.
Notowania dotyczą zwierząt pierwszej jakości

	Warszawa			Poznań			Mysłowice		
	15.IV—30.IV 1935	1.IV—15.IV 1935	1.IV—30.IV 1934	15.IV—30.IV 1935	1.IV—15.IV 1935	1.IV—30.IV 1934	15.IV—30.IV 1935	1.IV—15.IV 1935	1.IV—30.IV 1934
Woły . .	66	58	83	52	51	66	65	62	—
Buhaje . .	—	—	—	48	47	63	59	61	71
Krowy . .	55	61	—	49	49	64	63	63	72
Jałowice . .	—	—	—	52	51	67	64	63	72
Cielęta . .	60	50	78	73	66	71	68	65	75

St. K.

Rynek jajczarski

Po świętach Wielkanocnych nastąpiła pewna krótkotrwała obniżka cen za jaja oryginalne. Cena ta jednak powróciła szybko do poprzedniej skali z powodu wznowionej akcji zakupu jaj przez zagranicę. Ukształtowanie się cen w najbliższej przyszłości zawisło od nasilenia zakupów jaj do konserwacji w chłodniach i w wodzie wapiennej.

Znawcy oczekują, iż w Polsce zostanie w r. b. użytych do zawapnowania niemniej jak 1000 wagonów jaj, t. j. około 160 miljonów sztuk; ilości jaj które będą użyte do zachłodzenia w Gdyni i w chłodniach zagranicznych nie dadzą się jeszcze przewidzieć.

Na poprawę cen na jaja w okresie wiosennym wpłynęłaby wielce dodatnio specjalna akcja chłodnicza, przy której dla zachęcenia do skupu i chłodzenia jaj należałoby przeznaczyć odpowiednią kwotę na ubezpieczenie przedsiębiorców od strat, przy ewentualnym spadku cen w okresie wybierania jaj z chłodni. Akcja taka była już zastosowana w r. 1932 z powodzeniem w Holandji.

Cena 24-kopowej skrzyni jaj oryginalnych wynosiła w ośrodkach produkcji 48 — 52 zł.

WWarszawie płacono 55 — 68 zł. za skrzynię, loco skład odbiorcy.

Warszawski Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich pł.acił swoim dostawcom 0.90 zł. za 1. kg. jaj.

Związek Zawodowych Zrzeszeń Eksporterów Jaj wystąpił z wnioskiem wprowadzenia szerszego systemu kompensacyjnego dla ułatwienia eksportu jaj przyczem wyraził zdanie iż w obecnych układzie warunków system ten przy eksporcie jaj przedewszystkiem powinien dać się zastosować wobec Niemiec i Włoch.

Wobec Niemiec pozakontyngentowy eksport jaj należałoby kompensować importem bydła zarodowego, które jak Związkowi wiadomo mają zamiar sprowadzić poszczególne organizacje rolnicze. Wzamian za zezwolenie na bezcłowy przywóz bydła niemieckiego do Polski, byłoby koniecznem uzyskanie w Niemczech cła konwencyjnego dla jaj polskich, w tym bowiem wypadku eksport jaj mógłby być wykonany bez pomocy rządowej.

Uzyskanie dla Włoch pozakontyngentowych możliwości eksportu jaj oprzeć należałoby na zasadach kompensaty za import cytryn. Włochy weszły ostatnio na drogę znacznych ograniczeń importu jaj, przyczem, dotychczas żadne kontyngenty nie zostały Polsce przyznane. Wobec zaś struktury bilansu handlowego polsko-włoskiego słuszną byłoby rzeczą uzależnić import włoskich produktów do Polski od kompensacyjnego eksportu polskich produktów do Włoch.

Ze względu na to, że w r. 1934 przywieziono do Polski cytryn z Włoch za przeszło 4.000.000 zł. przeto związanie importu tego artykułu z kompensacyjnym eksportem jaj umożliwiłoby utrzymanie naszego eksportu jaj do Włoch na poziomie przeciętnej za lata ubiegłe.

Wychodząc z założenia, że przy dzisiejszej strukturze międzynarodowych obrotów towarowych niemal wszelkie operacje eksportowe są deficytowe, podczas gdy wszelkie operacje importowe są rentowne, proponuje Związek Eksporterów połączenie eksportu z importem, co rozszerzyłoby bardzo znacznie możliwości eksportu jaj, bo jeżeli polscy eksporterzy jaj uzyskaliby prawo przydziału zezwoleń na przywóz poszczególnych towarów zakazanych, wówczas mogliby oni podjąć samodzielne wykonywanie rozległych programów eksportowych, bez korzystania ze specjalnej pomocy rządowej.

Do tego głosu kół zawodowych można dodać, iż sprawa ożywienia naszego eksportu jaj i zapewnienia mu możności, jeżeli nie dalszego rozwoju, to przynajmniej utrzymania się w granicach z r. 1934 przemawiają następujące cyfry statystyczne za okres pierwszych trzech miesięcy b. r.

W r. 1934 w I kwartale wywieziono z Polski 619 wagonów z jajami wartości 1.872.000 zł. czyli, że ilościowo zmniejszył się nasz eksport w ciągu zaledwie 3-ch miesięcy o prawie 62%.

Winę tę ponoszą niewątpliwie głównie niepomyślnie kształtujące się stosunki dla naszego eksportu jaj do Włoch i do Francji, rezerwa w wywozie jaj do Hiszpanji z powodu trudności w realizowaniu należności i obawa przed dewaluację pesety, a wreszcie zupełna niemożność eksportu jaj do Niemiec z powodu utrzymania jedynie dla Polski nadmiernie wysokiego cła wwozowego za jaja.

Notowania cen za jaja z Polski na rynkach zagranicznych, loco wagon lub skład importera.

K r a j	W czasie od 16 do 30 kwietnia 1935 r.		W analogicznym okresie czasu r. 1934
Anglja	za 120 jaj	61/62 kg 6/3—6/6 do 6/9 59/60 „ $5/10^1/_2$—$6/1^1/_2$ do $6/7^1/_2$ 57/58 „ 5/9 do 6/— 55/56 „ — — 53/54 „ 5/6 do 5/9—6/— 51/52 „ 5/2—5/3 do 5/5—5/9 49/50 „ 5/—$5/1^1/_2$ do 5/3 47/48 „ $4/10^1/_2$ M do 5/—	53/54 kg 6/— 51/52 „ 5/6—5/9 49/50 „ 5/6 47/48 „ 5/3 M 4/9—5/—
Austrja	za 1 jajo	$7^1/_4$ do $7^1/_2$ gr. austr.	53/54 kg 9—$9^1/_4$ gr. austr. 51/52 kg $8^3/_4$ gr. austr. M 8 gr. austr.
Czechosłowacja	za 60 jaj	Nie notowano	Nie notowano
Francja	za 1000 jaj	Nie notowano	Nie notowano
Hiszpanja	za 100 jaj	53/54 kg 13.35 do 12.75 pesetów 51/52 „ 12.50 „ 11.65 „	13.35 do 13.90 pesetów
Niemcy	za 1 jajo	Nie notowano	Nie notowano
Szwajcarja	za 100 jaj	Nie notowano	Nie notowano
Włochy	za 100 jaj	21—23 lirów	20—22 lirów

J. V.

Rynki rybne.

W okresie sprawozdawczym, t. j. w czasie od momentu zakończenia świąt wielkanocnych do dnia 11 b. m. na rynku rybnym w Warszawie panowało silne zamieszanie, wywołane niespodziewanie dużym przywozem ryby estońskiej.

Od kilku lat Etonja ma prawo w oznaczonym okresie roku przywozić do Polski ryby w ramach uzyskanego kontyngentu za ulgowem cłem. W r. ub. ulgowy okres dla Etonji został ustalony na czas od 15/IV do 30/IV. W r. b. okres ten został niespodziewanie przedłużony i

objął również dwa pierwsze tygodnie kwietnia. W związku z tem już w tygodniu przedświątecznym na rynku warszawskim ukazały się znaczne ilości szczupaka i leszcza estońskiego. Ponieważ w tym właśnie czasie rozpoczął się intensywny przywóz do Warszawy ryby krajowej jeziorowej i rzecznej z wiosennych połowów ceny ryby śniętej po świętach silnie załamały się. W dwóch tygodniach poświątecznych ogólna podaż tygodniowa wynosiła ca 90.000 kg. W wyniku nadmiernej podaży w drugim tygodniu poświątecznych, t. j. w czasie od 29/IV do 4/V ceny szczupaka i leszcza wynosiły w hurcie zł. 1.25 za 1 kg, w detalu zaś zł. 1.50—1.80. Dla zorjentowania się w wielkości spadku cen wystarczy przypomnieć, że w tygodniu przedświątecznym szczupaka notowano w hurcie zł. 2.00—2.20, w detalu zł. 2.50—2.80, leszcza zaś zł. 1.70—1.85 w hurcie i zł. 2.00—2.20 w detalu.

Zniżkowa tendencja na rynku ryby śniętej uniemożliwiła zwyżkowanie cen karpia.

W dniu 3 b. m. cena karpia uległa lekkiemu załamaniu do zł. 1.70 za 1 kg w hurcie. W tygodniu od 6—11 b. m., wobec stosunkowo małego dowozu ryby śniętej krajowej, której połowy, w związku z niesprzyjającemi warunkami atmosferycznemi w pierwszych dniach b. m., były znacznie utrudnione, sytuacja rynkowa uległa pewnej poprawie. Ceny karpia zwyżkowały, osiągając w hurcie zł. 1.80—1.90, w detalu zł. 2.00—2.40. Ceny szczupaka estońskiego wahały się w ciągu omawianego tygodnia w granicach od zł. 1.40—2.00(w detalu od zł. 1.60—2.30, leszcza estońskiego w hurcie zł. 1.40 — 1.80, w detalu 1.70—2.10.

Światowy rynek nasion oleistych i pasz treściwych.

Na światowym rynku nasion oleistych i olejów w końcu kwietnia i na początku maja ceny nieco wzrosły. Nagół sytuacja pozostaje bez zmiany przy tendencji mocnej i przy umiarkowanym popycie. Utrzymanie mocnej tendencji zawdzięczać należy głównie zakupom Stanów Zjednoczonych, które wskutek suszy i wybicia znacznej ilości bydła i trzody chlewnej są w r. b. nadal największym importerem tłuszczów, oraz surowców tłuszczowych, przyczem import pewnych olejów wciąż wzrasta; tak np. w lutym b. r. import oleju bawełnianego wyniósł 32.000 beczek wobec 18.347 beczek w styczniu b. r.; całkowity import oleju bawełnianego w b. kampanji przekroczył już 350.000 beczek.

Należy przypuszczać, że w roku przyszłym zapotrzebowanie Stanów Zjednoczonych na tłuszcze ulegnie zmniejszeniu, gdyż jak donosi Wall Street Journal stosunek pomiędzy ceną kukurydzy, a ceną świń ustabilizował się na normalnym poziomie, co wskazuje, że duże ilości kukurydzy znów są skarmiane i że w niedalekiej przyszłości zjawią się na rynku tuczniki. Na krajowym rynku olejów, nasion oleistych oraz kuchów ceny utrzymane przy tendencji słabej bez popytu.

Ceny nasion oleistych cif Rotterdam:

	11.4	*18.4*	*25.4*	*2.5*
Kopra	32.57	32.29	32.96	33.76
Ziarna palm.	24.51	24.57	24.96	25.92
Orz. arachidy	36.12	—	31.03	38.56
Soja	19.67	19.27	19.20	20.96
Sezam	38.91	38.91	39.68	41.60
rzepak Toria	31.92	31.46	31.38	32.—
siem. ln. la Plata	24.51	24.09	24.16	24.16

Ceny olejów surowych cif Rotterdam:

oleje:	*11.4*	*18.4*	*25.4*	*2.5*
kokosowy	50.12	50.—	50.12	50.12
palmowy	50.12	50.12	50.12	50.12
arachid.	73.39	74.29	73.39	74.29
lniany	41.17	41.61	41.61	42.06
sojowy	56.35	56.48	56.35	56.35

Ceny olejów w Polsce f-co olejarnia:

	11.4	*18.4*	*25.4*	*2.5*
Olej lniany surowy	175	175	175	175
„ rzepakowy	115	115	115	115
„ kokosowy	69.50	69.50	69.50	69.50
„ palmowy	69.50	69.50	69.50	69.50

Ceny makuchów f-co wagon st. załad. za 100 kg:

	11.4	*18.4*	*25.4*	*2.5*
lniane	16.50	16.25	16.—	16.25
rzepakowe	12.50	12.50	12.—	12.50
kokosowe	13.50	13.50	13.25	13.25
palmowe	13.—	13.—	12.75	12.75
z orz. ziemn.	19.—	19.—	19.—	19.—
sojowe	17.50	18.—	18.—	18.—

Ceny makuchów cif Porty Belg. i Skandyn. za 100 kg:

	11.4	*18.4*	*25.4*	*2.5*
lniane	15.30	14.76	14.76	14.76
rzepakowe	12.90	12.90	12.90	12.90
kokosowe	14.38	15.04	14.72	14.40
palmowe	11.35	11.43	11.43	11.43
z orz. ziemn.	—	16.38	16.38	16.38
sojowe	14.04	14.04	14.04	14.04
sezamowe	16.20	—	—	—
konopne	10.08	10.32	10.32	10.32

Obecnie wszystkie niemal państwa europejskie stosują politykę protekcyjną w stosunku do surowców oleistych; celem tej polityki w krajach rolniczych Europy środkowej i płd.-wschodniej jest ochrona własnej produkcji nasion oleistych i dążenie do jej rozwoju; państwa zachodnio europejskie jak Francja i Anglja stosują politykę protekcyjną celem ochrony produkcji nasion oleistych z własnych kolonji i zapewnienie im priorytetu przy dostawach do metropolji.

Poniżej podajemy krótkie sprawozdanie z posunięć polityki gospodarczej w tej dziedzinie w poszczególnych państwach.

Czechosłowacja. Wprowadzenie Monopolu Zbożowego w Czechosłowacji jest połączone z koniecznością stosowania przez rząd w rolnictwie pewnego rodzaju gospodarki planowej. Ponieważ zachodzi potrzeba zredukowania nadmiernej a szkodliwej z punktu widzenia utrzymania Monopolu uprawy zbóż i zastąpienie jej uprawą takich ziemiopłodów, których niedobór jest dotychczas pokrywany importem w pierwszym rzędzie zwrócono uwagę na rozszerzenie uprawy roślin oleistych. Za podstawę do zapewnienia opłacalności tej gałęzi produkcji, oraz utrzymania cen na odpowiednim poziomie służy ustawa o kontyngentowaniu produkcji margaryny i sztucznych tłuszczów jadalnych.

Rozszerzenie uprawy roślin oleistych znajduje gospodarcze uzasadnienie w znacznym imporcie surowców tłuszczowych, przeważnie z takich krajów, z któremi Cze-

chosłowacja posiada wybitnie ujemny bilans handlowy i niema widoków rozwoju eksportu własnych artykułów przemysłowych.

W roku 1933 przywieziono do Czechosłowacji surowców oleistych za sumę 251 miljonów kć, z czego za 32 miljony kć nasion lnu, za 9 milj. kć nasion rzepaku i rzepiku, za 4 milj. kć słonecznika i za 755 tys. kć nasion konopi. Przywieziono razem ca 2 miljony q z czego 52% przypada na surowce do fabrykacji margaryny i sztucznych tłuszczów jadalnych. Rodzima produkcja nasion oleistych jest dość nikła i zbiór w roku 1933 wszystkich nasion oleistych rzepaku, rzepiku, konopi, soji i lnu wynosił 76.500 q z ogólnej powierzchni 16.250 ha, pozatem zbiór maku osiągnął 192.130 q z obszaru 29.713 ha. W roku 1934 r. obszar uprawy roślin oleistych wzrósł do 35.251 ha czyli podwoił się w stosunku do roku 1933, a w roku bieżącym spodziewany jest dalszy wzrost. Chcąc zastąpić całkowicie import nasion oleistych produkcją własną, musiałaby Czechosłowacja zająć pod uprawę roślin oleistych ca 300.000 ha. Ze względu na konieczność używania do fabrykacji sztucznych tłuszczów jadalnych pewnej ilości olejów stałych (kokosowego i palmowego) postanowiono narazie powiększyć obszar uprawy oleistych tylko do 60.000 ha, a w ciągu najbliższych lat do 100.000 ha, tak aby produkcją własną zastąpić ⅓ dotychczasowego przywozu.

Przywóz nasion oleistych w najbliższej przyszłości przewidywany jest głównie z Rumunji, Jugosławji i ZSRR celem wykorzystania taniego transportu drogą wodną na Dunaju.

Powiększenie produkcji nasion oleistych w Czechosłowacji ma na celu również powiększenie ilości własnych wysokowartościowych pasz treściwych. Sprawę odpowiedniego regulowania cen krajowych nasion oleistych zamierza Czechosłowacja rozwiązać w drodze porozumienia organizacji rolniczych z przemysłem tłuszczowym podobnie do porozumienia plantatorów buraka cukrowego z cukrowniami.

Bułgarja. Trudności zbytu zbóż po opłacalnej cenie zmuszają rolników do ograniczenia tej gałęzi produkcji i szukania upraw bardziej rentownych. Ponieważ warunki agrologiczne Bułgarji wybitnie sprzyjają uprawie roślin oleistych jak rzepak, słonecznik, a nawet orzeszki ziemne, soja i sezam, jednocześnie zaś dotychczasowa produkcja krajowa pokrywa zaledwie połowę zapotrzebowania olejów ciekłych, których konsumcja wynosi co 2.000 tonn, Bułgarskie organizacje rolnicze prowadzą propagandę rozszerzenia uprawy roślin oleistych.

Zbyt nasion jest zapewniony dzięki zakontraktowaniu poważnych ilości przez Niemcy. Ostatnio zwrócono specjalną uwagę na uprawę rącznika (rysynusa), który rośnie w Bułgarji w stanie dzikim i dotąd bywał uprawiany tylko w ogrodach jako roślina dekoracyjna. Próby przeprowadzane na stacjach doświadczalnych wykazały, że uprawa rącznika daje znakomite rezultaty, gdyż przeciętny zbiór nasion wynosi 12—15 q z 1 ha, przyczem zbiory mogą być znacznie wyższe w miarę postępu techniki uprawy i prac selekcyjnych oraz uszlachetniających miejscowe odmiany. Nasiona rycynusa dają 36—40% oleju, — który znajduje dzisiaj bardzo szerokie zastosowanie w przemyśle, jako smar do motorów lotniczych, w mydlarstwie, w garbarstwie wreszcie w przemyśle farmaceutycznym. Jak obecnie stwierdzono, liście rącznika posiadają również wielką wartość, gdyż służą jako pokarm dla specjalnego gatunku jedwabników, (phylocaenia ricini) gatunku, który daje kokony kilka razy w ciągu roku w odróżnieniu od jedwabnika morwowego, dającego kokony tylko raz do roku. Motyl ten żyjący dziko w Indjach został wzięty do hodowli sztucznej, a próby prowadzone w Algierze i w Palestynie wykazały, że wydajność jedwabiu jest dość znaczna, gatunek zaś odpowiada w zupełności wymaganiom przemysłu. Dzięki uprawie rącznika może rozwinąć się w Bułgarji przemysł jedwabniczy.

Anglja. Anglja wprowadza 10% cło od valorem od przywozu nasion soji. Sprawa ta wywołała ożywioną dyskusję w Izbie Gmin: przeciwnicy podwyżki celnej rekrutujący się wyłącznie z przedstawicieli przemysłu tłuszczowego oraz importerskich firm handlowych stwierdzili, że podwyższone opłaty celne staną się ciężarem nie do zniesienia dla tych gałęzi gospodarstwa rolnego; jednocześnie wskazywali oni, że zwyżka cła na nasiona soji przyniesie również straty rolnictwu, gdyż musi pociągnąć za sobą zwyżkę cen pasz treściwych, oraz wzrost kosztów utrzymania inwentarza. Głównym argumentem zwolenników podniesienia opłat celnych jest fakt, że od roku 1919 do dnia dzisiejszego przywóz nasion soji do Anglji wzrósł *trzykrotnie*, gdy w tym samym czasie przywóz nasion oleistych produkowanych w obrębie Imperjum Brytyjskiego znacznie się zmniejszył (np. ziarna palmowe), bądź też pozostał na poziomie z roku 1919 (np. orzeszki ziemne). W odniesieniu zaś do cen pasz treściwych, to dotychczasowy wolnocłowy przywóz nasion soji nie dostarczył bynajmniej rolnikom tanich kuchów i śrut sojowych, gdyż w roku 1934 olejarnie sprzedawały kuchy sojowe po tej samej cenie co w roku 1933 pomimo, że cena nasion soji w tym samym czasie spadła o przeszło 10%. W ostatecznym wyniku dyskusji zwyciężyli zwolennicy wprowadzenia opłat celnych tem łatwiej, że przywożone nasiona soji pochodzą z Japonji i Mandżuko, z któremi obroty handlowe Wielkiej Brytanji w ostatnich 2 latach ogromnie się skurczyły. Ustawa taka przeszła w Izbie Gmin większością 113 głosów.

Francja. W dniu 23 marca b. r. parlament francuski uchwalił ustawę o podwyższeniu ceł na zagraniczne nasiona i surowce oleiste, oraz gotowe przetwory z powyższych surowców. Ustawa przewiduje maksimalne podwyższenie ceł do wysokości dwukrotnie większej niż dotychczas obowiązująca taryfa wg. ustawy z dnia 6 sierpnia 1933 r. Moc obowiązująca tej ostatniej zostaje przedłużona do dnia 1 stycznia 1939 r.

Zaznaczyć należy, że począwszy od 22.I.34 r. przywóz nasion oleistych do Francji jest kontyngentowany.

Celem nowej ustawy jest z jednej strony ochrona wytwórczości krajowych rolniczych surowców tłuszczowych zarówno roślinnych jak i zwierzęcych, z drugiej strony zaś chodzi o zapewnienie pierwszeństwa w przywozie dla nasion oleistych pochodzących z własnych kolonij. Prócz tego dochody osiągnięte z podniesienia ceł przy imporcie surowców tłuszczowych dostarczą środków do sfinansowania projektowanej organizacji wewnętrznego rynku mięsnego i mlecznego: „loi d'assainissement des marchés de la viande et du lait". Z preliminowanych w wysokości 110.000.000 franków wpływów z podwyżki ceł przeznacza się 66.000.000 franków na organizację rynku mięsnego, 34.000.000 franków na organizację zbytu mleka i nabiału, wreszcie 10.000.000 fr.

na popieranie produkcji i organizację zbytu produktów żywicznych (żywice, gumy, kauczuk).

Niemcy. Obserwujemy dalszy spadek przywozu nasion oleistych do Niemiec.

Przywóz nasion oleistych w tonnach:

	1933 r.	1934 r.	1935 r.
Styczeń	231.700	208.200	115.500
Luty	218.900	267.700	114.800
Marzec	255.500	248.700	97.300

W związku ze zmniejszeniem improtu nasion oleistych spadła również produkcja kuchów.

Produkcja kuchów w tonnach:

	1934 r.	1935 r.
Styczeń	134.400	76.900
Luty	180.400	80.300
Marzec	166.700	68.200

Przywóz kuchów w pierwszym kwartale r. b. wynosił:

w styczniu	36.200 tonn
w lutym	34.500 tonn
w marcu	37.900 tonn

Gros przywozu stanowią kuchy słonecznikowe bawełniane i lniane przywożone z Rosji Sowieckiej, stanowią one 75% całego przywozu.

Jest rzeczą niezmniernie ciekawą, że równolegle ze spadkiem przywozu nasion oleistych, oraz posz treściwych wzrasta przywóz masła, który w roku bieżącym jest prawie dwukrotnie większy w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego.

Przywóz masła w tonnach:

	1933 r.	1934 r.	1935 r.
w I-ym kwart.	10.110 tonn	10.970 tonn	20.490 tonn

Danja. W Danji obserwujemy spadek importu kuchów, który w pierwszym kwartale r. b. osiągnął 149.000 tonn w stosunku do 198.800 tonn w analogicznym okresie r. ub. Przyczyną spadku przywozu kuchów jest z jednej strony wzrost zastępczego przywozu francuskiej pszenicy pastewnej, której cena w Danji kształtowała się ca 9,60 kr. za 100 kg f-co wagon st. odbiorcza, z drugiej strony zaś poważna redukcja pogłowia krów mlecznych, z których wiele sztuk o mniejszej wydajności mleka poszło na rzeź. Przyczynił się do tego poważny spadek cen i trudności przy wywozie masła.

Przywóz nasion oleistych do Danji nie wykazuje większych zmian w stosunku do roku ub., zwiększył się natomiast wywóz śruty sojowej: w pierwszym kwartale 1934 r. 27.600 tonn, w pierwszym kwartale r. b. 36.900 tonn.

L. B

Ceny drewna.

Na rynkach światowych zaznaczyła się lekka poprawa. Wyrazem tej poprawy ze strony polskich eksporterów są ostatnie uchwały Komisji Cennikowej:

„W wyniku przeprowadzonej na Zebraniu dnia 2 maja r. b. szczegółowej dyskusji, która dała możność wszechstronnej oceny sytuacji, stwierdza Komisja Cennikowa:

1) że produkcja drewna białego w Polsce uległa w bieżącej kampanji rębnej znacznej redukcji;
2) że składy gotowych materjałów eksportowych zarówno w kraju, jak i w portach są nieomal całkowicie opróżnione;
3) że zapotrzebowanie na rynkach importowych, a zwłaszcza na rynku angielskim wzrasta.

Wobec stwierdzenia powyższych faktów zaleca Komisja Cennikowa zorganizowanym w Radzie Naczelnej producentom i eksporterom, aby przy ofertach i tranzakcjach żądali cen o 5 sh. wyższych od ostatnich notowań Komisji Cennikowej.

Komisja stwierdza poza tem nieopłacalność tranzakcyj eksportowych tarcicą sosnową, z uwagi na znacznie wyższy poziom cen osiągalnych w kraju.

Rozważając wreszcie sprawę eksportu tarcicy do Holandji, stwierdza Komisja Cennikowa niewspółmiernie niski poziom cen, osiąganych za tarcicę wymiarową (Bestecklisten) w porównaniu z cenami za wymiary bieżące i zaleca podniesienie cen za wymiary bieżące o 1 Hfl. za m^3 i stosowanie przy sprzedaży materjałów wymiarowych różnicy w wysokości 1,50 do 2 Hfl. na m^3 w porównaniu z cenami tarcicy o wymiarach bieżących".

Eksport polski w pierwszych 2 miesiącach obecnego roku wykazuje w porównaniu z rokiem 1934 spadek w wywozie surowca, papierówki oraz tarcicy. Wzrost natomiast notujemy w eksporcie podkładów, słupów i kopalniaków.

Dane statystyczne C. I. B. przedstawiają się, jak następuje:

Rynek wewnętrzny wykazuje lekkie ożywienie, a to w związku z nadziejami na roboty inwestycyjne.

W województwach centralnych płacono loco wagon stacja załadowania:

	Złotych.
Dębowe:	
bloki fornierowe	180 —200
bloki 30—39 cm I kl.	50 — 60
II kl. 25% mniej	
bloki 40—49 cm I kl.	70 — 75
II kl. 25% mniej	
bloki od 50 cm I kl.	85 — 90
II kl. 25% mniej	
dłużyce odziomkowe	30 — 40
dłużyce tartaczne	25 — 30
podkłady dębowe belgijskie za 1 sztukę	5 —5½
deski dębowe nieobrzynane I i II kl.	60 — 65
deski dębowe obrzynane	120 —140
deski dębowe i bale krajowe II kl.	100 —110
Sosnowe:	
bloki I kl. eksportowe od 30 cm w czubie	48 — 52
bloki II kl. krajowe od 25—30 cm	35 — 38
dłużyce tartaczne	18 — 20
słupy telegraficzne krajowe	20 — 22
słupy telegraficzne eksportowe	24 — 25
kopalniaki	12 — 15
materjały tarte eksportowe u/s	38 — 40
deski stolarskie nieobrzynane	60 — 70
deski budowlane	30 — 35
slipry za sztukę	5 —5½
belki	45 — 50

kantówka	35 — 40
łaty	40 — 45
deski podłogowe	40 — 45
Świerk i Jodła:	
dłużyce tartaczne	14 — 16
papierówka świerkowa za 1 mp.	8 — 10
materjały tarte eksportowe U/S	30 — 35
Bukowe:	
kloce tartaczne od 26 cm w czubie	25 — 28
materjały tarte nieobrzynane	40 — 45
Olcha:	
fornierowa od 25 cm w czubie	60 — 70
kloce tartaczne krajowe 23—29 cm w czubie	28 — 30
kloce tartaczne krajowe 30—35 cm w czubie	33 — 35
Jesionowe:	
I kl. eksportowe od 35 cm w czubie	60 — 65
II kl. krajowe od 30—35 cm	35 — 45
Osikowe:	
kloce eksportowe (I kl.) od 25 cm w czubie	50 — 60
kloce krajowe (II i III kl.)	25 — 30
papierówka osikowa za mp.	7 — 9
Brzozowe:	
kloce I kl. eksportowe od 30 cm w czubie	40 — 48
kloce tartaczne krajowe od 25 cm w czubie	18 — 20
materjał tarty	40 — 50

W. B.

Sortymenty	Ogółem:				w tem: Liściastych				w tem: Iglastych	
	1934	%	1933	%	1934	%	1933	%	1934	1933
	m³									
Drewno opałowe	6.280	3	4,682	2	—	—	—	—	—	—
Kloce tartaczne	21.659	11	79.924	31	13.033	6,5	71.830	28	8.626	8.094
Kopalniaki	13 191	6,5	2.067	1	13.191	6,5	2.067	1	—	—
Papierówka	64.101	31	71.589	27	64.101	31	71.589	27	—	—
Słupy telegraf. i in. drewno okrągłe	5.164	3	731	—	5.164	3	731	—	—	—
Podkłady	12.889	6	8.153	3	10 325	5	3.262	1	2 564	4.891
Drewno obrzynane	197	—	—	—	—	—	—	-	197	—
Klepka	780	0,5	1.406	1	66	—	—	—	714	1,406
Drewno tarte, deski heblow., części skrzynkowe	79.903	39	92.444	35	65.752	32	83.776	32	14.151	8.668
Ogółem:	204.164	100	260.996	100	171.632	84	233.255	89	26.252	23.059
w % ogółu:	18.0		23.1		15.1		20.7		2.3	2.1

KRONIKA KRAJOWA.

Dalsze wnioski o obniżkę taryfy na artykuły rolnicze.

W zakresie przewozu jaj, mleka, maślanki, masła, sera wysunięto wniosek ogólny o utworzenie na przewóz tych artykułów specjalnej ulgowej taryfy — taryfy aprowizacyjnej — z dostosowaniem stawek tej taryfy do poziomu cen, które uległy znacznej obniżce, od 30 do 50% od czasu kiedy obecna Taryfa Towarowa weszła w życie. Podkreślono, że artykuły te pierwszej potrzeby winny korzystać z możliwie niskich taryf, któreby umożliwiły rozprowadzenie tych artykułów do znaczniejszych ośrodków konsumcyjnych.

Poza tym ogólnym dezyderatem wysunięto wniosek o rozszerzenie obszaru ważności obecnie stosowanej taryfy aneksowej c 5 a, obowiązującej przy przewozie jaj, ptactwa domowego od stacyj obejmujących wschodni obszar D.O.K.P. Radom i część D.O.K.P. Wilno do stacji Warszawa — w ten sposób, by ulgą taryfową, wynikającą z tej taryfy, zostały objęte przewozy nadawane ze wszystkich stacyj P.K.P. z równoczesnem rozszerzeniem stacyj odbiorczych (obecnie tylko Warszawa) także na stację Kraków, Lwów, Poznań, Będzin, Dąbrowa Górnicza, Sosnowiec oraz wszystkie stacje na terenie D.O.K.P. Katowice. Wskazano, iż cena jaj w roku 1934 w porównaniu z ceną jaj z roku 1932 spadła około 30%. Rozszerzenie ulg wynikających z tej taryfy umożliwi zbyt tych artykułów w znaczniejszych ośrodkach konsumcyjnych oraz wpłynie na ożywienie obrotu jajami wewnątrz kraju.

Z uwagi na niekorzystne kształtowanie się cen na jaja z dalszą tendencją zniżkową, zwłaszcza na rynku angielskim, w celu podtrzymania zdolności konkurencyjnej naszych eksporterów na rynkach zagranicznych, wysunięto wniosek o zastosowanie w ulgowej taryfie wyjątkowej c 17 —/10% zniżka przyznana od taryfy normalnej w formie refakcji po udowodnieniu wywozu zagranicę celną — refakcji w wysokości 25%, analogicznie do ulg, z jakich korzysta obecnie przy dowozie do magazynów tranzytowych masło z racji taryfy wyjątkowej

C 14. Ulgowe taryfy wyjątkowe C 17 i C 14 stosowane przy przewozie jaj, ptactwa domowego (C 17) i masła (C 14) drobnicą do magazynów tranzytowych wywołane zostały potrzebą dokonywania selekcji eksportowanego towaru. Wskazano, iż przyznane zniżki dla dowozu jaj do magazynów tranzytowych są niewystarczające. Coraz większe wymagania standaryzacyjne stawiane przez państwo importujące, wymagają bardzo starannej selekcji jaj przeznaczonych na eksport. Pozytywne rezultaty można osiągnąć tylko w wypadku umożliwienia przez niskie taryfy przeprowadzania jaj przeznaczonych na eksport przez odpowiednio urządzone magazyny przerobowe.

W zakresie przewozów drobnicowych mleka, maślanki i serwatki wypowiedziano się za koniecznością wprowadzenia możliwie najtańszej taryfy z uwzględnieniem przedewszystkiem krótkich odległości. Wysunięto przeto wniosek o zastosowanie dla przewozu mleka drobnicą rubryki a) — za 5.000 kg klasy wagonowej 8. W praktyce w większości wypadków dochodzi do tych opłat dopłata 25%-owa za przewóz pociągiem osobowym, co podraża znacznie transport tych artykułów pierwszej potrzeby. Projektowana obniżka taryfowa dla drobnicowych przewozów mleka umożliwiając zbyt tych artykułów, nawet w najbliższych rejonach, wpłynie na ożywienie obrotu w tej dziedzinie przewozów, które przy dzisiejszych zbyt wysokich kosztach przewozu na bliskich odległościach zanikają niemal zupełnie przerzucając się na przewozy kołowe.

Równocześnie wysunięto wniosek o przeniesienie z zeszytu taryf czasowych, taryfy aneksowej c 7 obowiązującej obecnie przy przewozie mleka ze wszystkich stacyj P.K.P. do znaczniejszych ośrodków przemysłowych i konsumcyjnych, jak Białystok, Bydgoszcz, Będzin, Dąbrowa Górnicza, Gdynia, Gdańsk, Kraków, Lwów, Łódź, Poznań, Warszawa, Wilno, oraz do stacji D.O.K.P. Katowice z opłatami klasy 13 a, b, c — do stałych taryf specjalnych. Obecny stan rzeczy w zakresie ulgowego przewozu mleka na podstawie taryfy aneksowej c 7 mając charakter czasowy, stwarza w handlu warunki niepewności uniemożliwiając racjonalną kalkulację handlową. Co się tyczy przewozów drobnicowych śmietany i śmietanki wypowiedziano się za wprowadzeniem dla drobnicowych przewozów tych artykułów rubryki a (zo 5.000 kg) odpowiedniej klasy wagonowej. Ten sam postulat wysunięto przy przewozach masła drobnicą w obrocie wewnętrznym.

W zakresie eksportu masła przez suchą granicę wysunięto wniosek o wprowadzenie przy przesyłkach wagonowych kierowanych przez Zebrzydowice specjalnej ulgowej taryfy z opłatami 8 klasy wagonowej. Zniżka ta umożliwi skalkulowanie eksportu masła przez jeden z najważniejszych eksportowych punktów wylotowych Zebrzydowice do Czechosłowacji, Austrji i Szwajcarji. Przy eksporcie natomiast masła przez porty wysunięto wniosek o zastosowanie w miejsce dotychczasowej taryfy wyjątkowej P C 6 na eksport masła przez porty innej taryfy specjalnej z opłatami zbliżonemi do opłat ulgowej taryfy aneksowej c 5 stosowanej obecnie przy przewozie jaj przez punkty graniczne, t. j. opłat kolumny V tabeli opłat do działu c aneksu. Stawki tej kolumny kształtują się mniej więcej na poziomie klasy między 10 a 11. Projektowana zniżka przyczyni się do przezwyciężenia niezwykle trudnych warunków, z jakimi obecnie walczy nasz eksport na rynkach zagranicznych.

Przechodząc do sprawy taryf stosowanych przy przewozie serów, podkreślono iż są one za wysokie, zwłaszcza przy przewozach pośpiesznych, gdzie zbyt wygórowana dopłata za pośpiech powoduje poważne zmniejszanie się przewozów kolejowych na rzecz trakcji kołowej. Ser krowi służy bądź do bezpośredniej konsumpcji w formie serków wszelkiego rodzaju kwaśnych, chudych, półtłustych i t. p., bądź też stanowi surowiec do wyrobu kazeiny. Jednym z najważniejszych ośrodków produkcji serów są Kresy Półn. Wsch. Sery te w większości wypadków wymagają przewozu pociągami osobowymi, co dodatkowo obciąża przewóz. Wysunięto przeto wniosek o zastosowanie dla drobnicowych przesyłek sera opłat rubryki a (za 5.000 kg) 7 klasy wagonowej. Dla eksportu natomiast serów drobnicą wysunięto postulat o zastosowanie opłat najniższej klasy drobnicowej.

Odnośnie przewozu ziemniaków, podkreślono w referacie, iż obecnie obowiązująca taryfa na przewóz ziemniaków mimo stosowania ulgowych stawek przewozowych jest w stosunku do utrzymających się od szeregu lat bardzo niskich cen zawysoka. Wykazano, iż średnie obciążenie kosztami przewozu w stosunku do wartości towaru wynosi przy odległości 200 km trzydzieści kilka procent. Tak wysokich kosztów przewozu nie może znosić tani towar masowy jakim są ziemniaki. Celem umożliwienia zaopatrzenia się w ten podstawowy artykuł spożywczy szerokim masom konsumentów oraz wzmożenia — co leży w interesie Kolei — przewozów ziemniaków kolejami, wskazano na konieczność obniżenia obecnie obowiązujących taryf na przewóz ziemniaków na wszelkich odległościach o 20%. Obniżenie taryfy na przewóz ziemniaków przyczyni się do zmniejszenia rozpiętości ceny u producenta i konsumenta oraz umożliwi zaopatrywanie się w ten podstawowy artykuł spożywczy jak najszerszym rzeszom konsumentów.

Pozatem wysunięto wniosek o zastosowanie przy eksporcie ziemniaków przez suchą granicę ulg z jakich korzysta obecnie eksport ziemniaków przez porty w Gdyni i Gdańsku na podstawie taryfy aneksowej b 15 p b.

Co się zaś tyczy przewozu zakwalifikowanych ziemniaków do sadzenia przeznaczonych na eksport na podstawie taryfy aneksowej b 16, to wysunięto wniosek o przeniesienie tej taryfy do zeszytu stałych taryf specjalnych z równoczesnem pogłębieniem dotychczasowych ulg stosowanych przy eksporcie z 30 na 50%, t. j. przyznania tych samych ulg, z jakiej korzysta obrót zakwalifikowanymi ziemniakami do sadzenia wewnątrz kraju. Przyznana przez P.K.P. zniżka 50% od taryf normalnych dla przewozu wewnętrznych zakwalifikowanych ziemniaków do sadzenia miała na celu umożliwienie rozprowadzenia odpowiednich odmian ziemniaków wśród najszerszych rzesz rolników. Dla eksportu natomiast została przyznana zniżka w rozmiarach mniejszych, gdyż 30% od taryf normalnych. Piętrzące się trudności zbytu ziemniaków-sadzeniaków, zmuszają do postawienia eksportu tego artykułu w analogicznych warunkach, z jakich korzysta obrót wewnętrzny. Obniżka ta może mieć bardzo poważne znaczenie, umożliwiające z jednej strony zdobywanie nowych rynków zbytu, z drugiej zaś strony powiększanie osiągniętych już możliwości eksportowych.

Przechodząc do taryf na buraki cukrowe, podkreślono, iż obowiązujące obecnie stawki taryfowe przy przewozie buraków cukrowych ze względu na bardzo znaczny spadek cen buraków, wzrosły ad valorem w porównaniu z rokiem 1928 średnio o siedemdziesiąt kilka pro-

cent. Niewspółmierne do wartości towaru obciążenie stawką taryfową zarówno na kolejach państwowych, jak i wąskotorowych, powoduje masowe przerzucanie się przewozów buraki z kolei na samochody i dostawy kołowe. Wskutek nadmiernego obciążenia buraków kosztami przewozu na kolejach, rolnicy korzystają z trakcji konnej nawet przy takich odległościach, przy których do niedawna przewóz końmi był nie do pomyślenia. Wpływa to oczywiście na silny spadek przewozu buraków na P.K.P., co w konsekwencji pociąga ujemne skutki dla przedsiębiorstwa kolejowego w postaci ubytku dochodu. Wyżej nakreślona sytuacja uległa obecnie jeszcze znacznemu pogorszeniu wskutek zmian podstaw umów ramowych z plantatorami. Nowe umowy ramowe na plantowanie buraków wprowadziły zmianę w dostawie buraków, określając ją loco cukrownia. W cukrowniach Zach. Polski wysokość kosztów przewozu odbija się w całości na plantatorach, gdyż ostateczna cena wypłacana przez cykrownie za buraki zależy od wyników finansowych danej kampanji. W tym stanie rzeczy jedynie wydatna obniżka taryf przewozowych na buraki cukrowe może wpłynąć na pewne odprężenie na tym odcinku życia gospodarczego. Wysunięto przeto wniosek o obniżenie obecnie obowiązujących taryf w obrocie wewnętrznym o 40%, co z jednej strony winno wpłynąć na wzrost przewozów buraków na P.K.P., z drugiej zaś strony przyczyni się do poprawy zachwianej opłacalności produkcji buracznej.

Ponadto rozważano sprawę konieczności wprowadzenia do przepisów taryfowych postanowień, dotyczących stosowania przez P.K.P. ulgowych taryf przewozowych dla okolic dotkniętych klęskami elementarnemi. Wskazano, iż przepis taki winien znaleźć swój wyraz w Taryfie Towarowej, przez uzupełnienie § 10-go cz. I A T. T. (zawierającj regulamin przewozu przesyłek towarowych wraz z postanowieniami wykonawczemi) w tym kierunku, by w §-ie tym wyraźnie zostało podkreślone, iż zniżki taryfowe winny być przyznawane przez P.K.P. wrazie stwierdzenia klęsk elementarnych. Przepis ten, dzięki niskim taryfom stosowanym przy dowozie artykułów rolniczych na teren nawiedziony klęskami elementarnemi, przyczyni się do ulżenia doli ludności rolnej, dotkniętej klęskami żywiołowemi. Wysokość zniżek winna być każdorazowo ustalana w zależności od rozmiarów klęski. Wskazano, iż do prac związanych z wykonaniem projektowanych przepisów winny być wciągnięte komisje powiatowe powoływane przez Starostę. Komisja taka stawiałaby wniosek o zastosowanie ulgowej taryfy dla okolic dotkniętych klęską elementarną. Wniosek ten rozpatrzony przez Izbę Rolniczą i zatwierdzony przez Urząd Wojewódzki byłby przedkładany przez ten Urząd Ministerstwu Komunikacji. Zaświadczenia na ulgowy przewóz wydawałyby Komisje Powiatowe pod kontrolą Izb Rolniczych.

Instrukcja Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie opłat targowych i ubojowych.

Nie schodzące od wielu lat z łamów pism rolniczych i stanowiące przedmiot tylu zabiegów ze strony organizacyj rolniczych zagadnienie opłat targowych i ubojowych, zostało ostatnio poruszone przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, które wydało w tej sprawie instrukcje na rok 1935/36. Instrukcja ta poza zarządzeniami administracyjnemi omawia rolę ekonomiczną rzeźni i targowisk, znaczenie gospodarcze opłat, oraz zasady o jakie winna opierać się gospodarka targowisk i rzeźni. W pierwszej części instrukcji, podane są główniejsze momenty gospodarcze przemawiające za obniżeniem opłat targowych i ubojowych. Ministerstwo wskazuje na rozpietość cen powstająca pomiędzy pierwszą i ostatnią fazą wymiany, na spadek cen zwierząt rzeźnych, oraz na ujemne skutki istniejącego stanu rzeczy.

Motywując konieczność obniżki opłat targowych i ubojowych, Ministerstwo wskazuje, iż obniżenie wartości wymiany winno wywołać zwiększenie obrotów, dzięki czemu budżety odpowiednich przedsiębiorstw gminnych nie odczują skutków akcji obniżenia opłat za ich świadczenia.

Rewizji mają być poddane następujące grupy opłat, pobieranych przez gminy za świadczenia udzielane przy obrocie żywcem i mięsem:

1. za świadczenia miejsca pochodzenia zwierząt.
2. za korzystanie z targowisk zwierzęcych.
3. za prawo uboju i korzystanie z urządzeń rzeźni.
4. za nadzór lekarsko-weterynaryjny przed ubojem i po uboju z miejscowej rzeźni.
5. za nadzór lekarsko-weterynaryjny nad mięsem z uboju pozamiejskiego oraz za korzystanie ze specjalnych urządzeń rzeźni w związku z tym nadzorem.
6. za nadzór Sanitarno-weterynaryjny nad obrotem mięsem i przetworami, opłaty za świadectwa miejsca pochodzenia dla bydła rosłego i trzody, nie powinny przekraczać 20 gr. od sztuki. Świadectwa dotyczące cieląt, baranów, owiec, prosiąt, kóz oraz drobiu, należy w zasadzie wydawać bezpłatnie lub za opłatą nie wyższą niż 5—10 gr. z wyłączeniem drobiu.

Opłaty targowiskowe, jako pobierane bezpośrednio od rolników winne być zredukowane do jaknajniższego poziomu. Wpływy z tych opłat powinny gwarantować jedynie samowystarczalność targowiska oraz oprocentowanie kapitału zakładowego (nie wyżej 6%), amortyzację (nie wyżej 5%) i pewne kwoty na modernizację targowisk, wymaganą przez odnośne postanowienia ustawowe.

W zakresie uproszczenia tanich opłat Ministerstwo zaleca zryczałtowanie opłat pobieranych przez targowiska, pożądane jest sprowadzenie opłat na terenie każdego województwa do kilku kategoryj.

Za zwierzęta drobne, jak jagnięta, koźlęta, prosięta, a nawet cielęta ssące, należy w miarę możności nie pobierać żadnych opłat. Opłaty za cielęta starsze, barany, owce, kozy oraz trzodę wagi do 70 kg. należałoby zryczałtować i ustalić w jaknajniższej umowie. Poza opłatą ryczałtową, targowiska mogą pobierać pewne kwoty za świadczenia specjalne, wymagające szczególnych urządzeń. Opłaty te winne pozostawać w ustalonym stosunku procentowym do taksy zasadniczej.

Targowiska najlepiej urządzone mogą pobierać opłaty wyższe,maksymalna jednak opłata nie może przekraczać wysokości podwójnej taksy zasadniczej.

Na mniejszych targowiskach nie może byćstosowany przymus zakupywania paszy na miejscu, o ile posiadacz zwierząt może ją dostarczyć sam. Pasza dostarczona

przez targowiska, winna być odstępowana według wartości własnych. Budżety targowisk winny być wydzielane z ogólnych budżetów administracyjnych związków samorządowych w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 27.X.33 r.

W budżetach targowisk powinne być przewidziane pewne sumy na inwestycje, przedewszystkiem wagi. Na cele utrzymania organów współdziałających w nadzorze nad obrotem targowym, należy preliminować jako rezerwę ca 5% przewidzianych wpływów. Preliminowanie nadwyżek z targowisk nie powinno mieć miejsca.

Opłaty omówione mają być tak preliminowane, aby w myśl art. 38 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, zapewniały samowystarczalność rzeźni, oraz uwzględniały oprocentowanie kapitału zakładowego (nie wyżej 6%), na amortyzację (nie wyżej 5%) i na fundusze specjalne. W szczególności winny być uwzględniane odpisy na inwestycje w tych rzeźniach, które nie posiadają odpowiednich urządzeń. Plan inwestycyj winien być jednak rozłożony na dłuższy okres czasu. Pozatem rzeźnie winny zwrócić szczególną uwagę na oszczędność w wydatkach administracyjnych. Podobnie jak w opłatach targowych, należy dążyć do wprowadzenia w rzeźniach kilka zryczałtowanych taks opłat ubojowych.

Podział rzeźni na kategorje winien być przeprowadzony na podstawie ich urządzenia technicznego, przydatności i zdolności produkcyjnej. wysokości uboju rocznego i t. d. W odniesieniu do rzeźni prymitywnych powinien być przewidziany plan ich uporządkowania i zmodernizowania. Różnica opłat pobieranych przez rzeźnie należycie urządzone, w stosunku do opłat w rzeźniach bardziej prymitywnych nie powinna być duża, w przeciwnym bowiem razie nadmierna różnica wpływać będzie na znikanie nowocześnie urządzonych targowisk i rzeźni. Pozatem instrukcja omawia rolę mniejszych rzeźni w zakresie handlu mięsem przywożonem oraz daje wskazówki dla miast, dążące do ujednostojnienia i uporządkowania polityki miast w zakresie handlu mięsem. Opłaty za ubój zwierząt mniejszych, winne uledz specjalnej zniżce, a to celem zwalczania uboju nielegalnego, obejmującego najczęściej ten rodzaj zwierząt.

Pozatem Ministerstwo zaleca ustalenie opłat nie od sztuki, a od wagi zwierząt. Dla ułatwienia opłaty mogłyby być pobierane nie od 1 kg., a od kilku kategoryj bydła, ustalonych według ich typowej wagi. Opłaty za usługi z których zainteresowany musi korzystać przy uboju zwierzęcia, również muszą być zryczałtowane. Taryfy opłat muszą być przejrzyste i podane do wiadomości publicznej.

Opłaty za badanie weterynaryjne żywca przed ubojem i mięsa po uboju, powinne być pobierane ściśle według postanowień rozp. Prezydenta Rzplitej z dnia 22. III. 28 r. Uchwały gmin w zakresie tych opłat muszą być zatwierdzane przez właściwą władzę nadzorczą. Wysokość tych opłat winna dać możność pokrycia tylko kosztów nadzoru. Gminy nie mogą z tego tytułu czerpać żadnych dochodów. Wpływ z tych opłat i wydatki związane z nadzorem, powinny być wydzielone z budżetów rzeźni.

Nadzór weterynaryjny nad mięsem przywozowym, uregulowany jest przepisami rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 22. III. 28 r. oraz okólnikiem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr. 2 z 1935 r.

Miasta wymienione w tym okólniku, zapewniające korzystanie ze specjalnych urządzeń rzeźni, mają prawo pobierać specjalne dopłaty, nie wyższe jednak od 50% opłaty zasadniczej. Za korzystanie z sali hurtu, chłodni i t. d. posiadacze mięsa przywozowego opłacają odrębne stawki.

Ulgi przewidziane w okólniku dla rzeźni eksportowych w stosunku do mięsa przywozowego, o ile to jest korzystne dla lokalnych stosunków, powinny być rozszerzone na spółdzielnie rolniczo-handlowe oraz dla innych organizacyj oile działalność ich zmierza do korzystniejszego zbytu produkcji rolniczej i obniżenia kosztów wymiany.

Wojsko i rolnicy dokonywujący uboju na potrzeby własne, mogą korzystać z ulg w zakresie wszelkich opłat targowiskowych, ubojowych i weterynaryjnych. W zakresie nadzoru nad mięsem znajdującym się w obrocie obowiązują przepisy rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 30. VI. 32 r. Niektóre miasta w oparciu o to rozporządzenie pobierają wysokie opłaty za sprawdzanie wędlin, mięsa i przetworów mięsnych. Ministerstwo poleca zniesienie tych opłat za wyjątkiem opłat za sprawdzanie wędlin i innych wyrobów wędliniarskich. Te ostatnie powinne być jednak obniżane.

W zakresie opłat za ubój rytualny Ministerstwo nie wydaje ścisłych zarządzeń. Ministerstwo liczy na to, że miasta w porozumieniu z gminami wyznaniowemi żydowskiemi, dostosują te opłaty do poziomu odpowiadającego ogólno gospodarczym interesom kraju. Ministerstwo zarządza jednak, że opłaty za ubój rytualny baranów i owiec nie mogą przekraczać 60 gr. od sztuki. Odpowiada to zresztą Zarządzeniu Min. Wyznań Religijnych i Ośw. Publ. z dnia 17. VIII. 34 r.

Instrukcja Ministerstwa Spraw Wewnętrznych stanowi duży krok naprzód w uporządkowaniu sprawy opłat związanych z obrotem żywcem i mięsem.

Instrukcja ta powinna być powitana z dużym uznaniem ze strony rolnictwa, jako wyraz zrozumienia i pozytywnego załatwienia naszych postulatów przedstawionych rządowi.

KRONIKA ZAGRANICZNA.

CZECHOSŁOWACJA

Organizacja zbytu artykułów zwierzęcych.

Sprawa utworzenia syndykatu, monopolizującego handel produktami hodowli, od dłuższego czasu była przedmiotem dyskusji, toczącej się na łamach pism czeskich.

Według ostatnich doniesień, Rada Ministrów powzięła decyzję powierzenia ministrowi rolnictwa organizacji syndykatu, który otrzyma nazwę „Czechosłowackie Towarzystwo dla Handlu Bydłem". Rozporządzenie Rady Ministrów głosi, że celem utworzenia syndykatu są: „za-

pewnienie i normowanie zbytu i ceny zwierząt gospodarskich oraz mięsa, dostateczna i regularna aprowizacja ludności, usunięcie spekulacji, jak również przywozu i wywozu zwierząt, tłuszczów i niektórych produktów mleczarskich".

Członkami syndykatu będą organizacje rolników, przetwórców, kupców i spożywców wymienionych artykułów oraz ewentualnie przedstawiciele samorządu terytorjalnego, wyznaczeni przez odpowiedniega ministra.

FRANCJA

Przed reformą francuskiej polityki handlowej.

Minister gospodarstwa narodowego Francji, Marchandeau, który po zawarciu tymczasowego układu handlowego z Włochami powrócił do Paryża, udzielił przedstawicielom prasy francuskiej interesującego wywiadu, w którym m. in. oznajmił, że rząd francuski zajmuje się obecnie opracowaniem szeregu postanowień, które prawdopodobnie doprowadzą do porzucenia przez Francję systemu kantyngentowania importu. Nowy plan polityki handlowej ma przewidywać rozwój stosunków gospodarczych Francji z zagranicą na drodze wolnej wymiany towarowej, przyczem w przewidywanych rokowaniach zostanie uwzględniona konieczność szczególnego wzmożenia wymiany z państwami zaprzyjaźnionemi.

W związku z powyższą wiadomością należy nadmienić, że w końcu kwietnia r. b. prezes parlamentarnej komisji celnej, Hymans, zgłosił pod obrady izby projekt ustawy, która przewiduje rewizję zawartych przez Francją traktatów handlowych w celu zastąpienia klauzuli największego uprzywilejowania przez klauzulę wzajemności.

W uzasadnieniu do projektu ustawy Hymans stwierdza, że klauzula największego uprzywilejowania została pozbawiona wartości, ponieważ stosunki handlowe między poszczególnemi państwami opierają się obecnie powszechnie na tajnych układach. Z drugiej strony przy istnieniu klauzuli największego uprzywilejowania państwo może bronić się przed niepożądanym przywozem z określonego kraju na drodze podwyższenia stawek celnych lub wprowadzania kontyngentów, które to środki powodują tylko zmniejszenie *globalnego* importu danego artykułu.

HISZPANJA

Ograniczenie uprawy buraków cukrowych.

Występujący w ostatnich latach silny wzrost produkcji cukru, która osiągnęła rozmiary, przekraczające zapotrzebowanie rynku wewnętrznego, zmusił rząd hiszpański do wydania ostatnio szeregu dekretów, zmierzających do ograniczenia uprawy buraków cukrowych.

Początkowe, bardzo daleko idące w tym zakresie, zarządzenia władz hiszpańskich uległy ostatnio nowelizacji w kierunku wprowadzenia mniej radykalnych środków. Nowelizacja wywołana była obawą spowodowania zbyt silnego wstrząsu zarówno na rynku pracy, jak i gospodarce warsztatów rolnych, nastawionych na produkcję buraka cukrowego. Mimo to jednak, ostatnio wydany dekret przewiduje jeszcze bardzo poważne ograniczenie uprawy buraków, sięgające 30% w stosunku do roku ubiegłego. W okolicach, gdzie na podstawie poprzednich dekretów zostały już zawarte z cukrowniami umowy, przewidujące poważniejsze zmniejszenie powierzchni pod burakami, umowy te mają pozostać w mocy.

Akcja ograniczania uprawy buraka cukrowego dokonywana jest pod ścisłą kontrolą ministerstwa pracy i rolnictwa.

HOLANDJA

Skontyngentowanie importu koni.

W początku maja r. b. ogłoszony został dekret królewski, na podstawie którego przywóz koni do Holandji, począwszy od 1 maja r. b., objęty został systemem kontyngentów przywozowych. Dekret ten ma obowiązywać do 30 kwietnia 1936 r. Kontyngent będzi wynosić 100% importu z lat 1931 — 1933.

Wprowadzenie kontyngentu uzasadnia się koniecznością ograniczenia nadmiernego importu koni z Polski oraz Litwy.

SZWAJCARJA

Wytyczne polityki hodowlanej.

W wydziale rolnictwa departamentu gospodarstwa narodowego w Bernie odbyła się w początku maja r. b. konferencja przedstawicieli związków hodowlanych oraz eksporterów, na której ustalone zostały wytyczne polityki gospodarczej rządu szwajcarskiego w zakresie hodowli bydła i trzody chlewnej.

Na konferencji przyjęto tezę, że popieranie eksportu artykułów zwierzęcych stanowi najwłaściwszą pomoc dla rolnictwa, umożliwiając zdjęcie ciążących na rynku wewnętrznym nadwyżek wywozowych oraz utrzymanie cen na opłacalnym poziomie. Dotychczasowe wysiłki rządu szwajcarskiego, zmierzające w kierunku powiększenia eksportu zwierząt, mają być wobec tego kontynuowane i wzmożone. Pierwszy kwartał r. b. zaznaczył się już korzystnym rozwojem wywozu bydła ze Szwajcarji: wywieziono ogółem 5.500 sztuk bydła zarodowego, eksport więc osiągnął poziom nie notowany nietylko w roku ubiegłym, ale nawet w latach przedwojennych.

Szczegółowo poruszony został na konferencji problem nadprodukcji trzody chlewnej. Jako środek zaradczy zostanie tu zastosowany system kontyngentowania pogłowia w poszczególnych gospodarstwach, połączony ze szczegółowo opracowanemi środkami kontroli nad producentem.

Pogłowie trzody chlewnej w poszczególnych warsztatach rolnych powinno być, według uchwał konferencji, ograniczone rozmiarem własnej produkcji środków pastewnych w danych gospodarstwach. Silnemu ograniczeniu ulegnie więc produkcja trzody chlewnej przedewszystkiem w gospodarstwach hodowlanych, specjalnie nastawionych na hodowlę trzody w oparciu o zakupywane pasze.

Powiększenie rozmiarów hodowli przez poszczególne gospodarstwa będzie się mogło odbywać jedynie na podstawie urzędowego pozwolenia. Zakładanie nowych tuczarni trzody chlewnej zostanie zabronione. Dla każdego gospodarstwa zostaną określone maksymalne rozmiary hodowli, których przekroczenie będzie podlegało karze.

Projekt rozporządzenia, zawierającego powyższe normy, jest przygotowany i wobec przychylnego ustosunkowania się ze strony sfer zainteresowanych należy oczekiwać szybkiego wejścia jego w życie. Pozatem przewidziane jest wprowadzenie dalszych ograniczeń przywozu pasz do Szwajcarji.

O ile przytoczone powyżej środki spełnią zamierzony cel, prowadząc do ograniczenia hodowli trzody chlewnej i podniesienia ceny, uzyskiwanej przez producenta, to analogiczne normy zostaną zastosowane w odniesieniu do krów mlecznych.

STATYSTYKA

Przywóz i wywóz niektórych artykułów rolniczych według wydawnictw Gł. Urzędu Statystycznego.

Przywóz.

	SIERPIEŃ — MARZEC			
	1934/35	1933/34	1934/35	1933/34
	w tonnach		w tys. złotych	
OBRÓT WSZYSTKIEMI TOWARAMI	**1.732.196**	**1.760.054**	**532.428**	**571.553**
Pszenica	386	23.018	79	2.986
Żyto	25	10.436	7	993
Jęczmień	0	5	3	1
Owies	0	1	0	0
Kukurydza	48	2.293	8	252
Ryż	5.132	19.506	1.097	3.724
Nasiona past. i traw	749	237	417	321
„ oleiste	25.165	50.521	5.896	12.406
Cebula	191	2	37	0
Len i konopie	156	622	455	1.014
Jabłka świeże	2.102	2.342	1.065	1.204
Śliwki „	1.994	5.142	782	1.156
Śliwki suszone	3.734	5.465	6.324	3.331
Cytryny	9.240	7.708	3.096	2.562
Pomarańcze i mandarynki	20.881	2.145	8.862	1.376
Winogrona	5.348	3.247	3.157	2.176
Orzechy włoskie i laskowe	1.151	1.071	1.545	1.737
Łoje zwierzęce nieprzerobione	2.032	5.214	1.098	3.096
Skóry surowe	18.337	13.877	21.837	18.747
Wełna	8.327	13.912	23.673	50.944
Jelita	954	635	2.518	1.783
Mąka pszenna	0	0	0	0
Mąka żytnia	0	0	0	0
Słód	115	14	48	38
Makuchy niewymienione	4.154	5.371	504	816

Wywóz.

	SIERPIEŃ — MARZEC			
	1934/35	1933/34	1934/35	1933/34
	w tonnach		w tys. złotych	
OBRÓT WSZYSTKIEMI TOWARAMI	**9.767.581**	**8.764.241**	**642.942**	**679.696**
Pszenica	17.692	13.428	3.205	3.102
Żyto	355.576	319.735	36.210	29.765
Jęczmień	27.826	128.935	39.672	15.204
Owies	32.969	3.337	4.071	627
Ryż	13.357	6.877	2.228	1.454
Strączkowe	10.664	33.784	4.260	10.281
Nasiona pastew. i traw	21.369	23.335	9.707	10.269
„ oleiste	3.391	11.319	5.636	6.350
„ buraków cukrowych	3.363	5.425	6.410	5.679
Ziemniaki	9.114	16.020	697	909
Chmiel	1.471	1.098	5.570	6.055
Len i konopie	8.919	3.461	8.000	1.505
Konie . . . sztuk	6.226	9.333	1.428	5.517
Bydło rogate . . . „	5.294	2.884	1.490	1.248
Trzoda chlewna . . . „	110.460	98.142	12.540	11.393
Drób żywy . . . „	195.706	1.356.011	4.415	5.451
Mięso cielęce . . . tonny	415	631	347	535
„ wieprzowe	1.564	1.168	1.699	1.480
„ baranie	480	307	1.034	471
Bekony	11.550	20.630	25.528	39.609
Wędliny i szynki	1.460	1.757	3.082	3.460
Masło	1.933	1.228	3.964	3.624
Jaja	9.462	16.377	11.601	18.628
Skóry surowe	1.241	3.899	4.275	5.421
Włosie, szczecina i sierść	3.414	987	1.879	3.416
Pierze i puch	3.203	1.166	1.720	5.186
Mąka pszenna	13.912	7.974	1.598	1.150
„ żytnia	39.818	43.126	4.421	3.682
Spirytus	.	.	5.607	3.262
Cukier	66.150	48.592	7.410	7.890
Ziemniaki suszone i płatki	961	399	134	55
Mąka i krochmal ziemniaczany	3.384	5.575	837	1.440
Otręby wszelkie	5.871	3.920	607	367
Makuchy lniane	3.023	3.040	550	534
Wysłodziny susz. i melasa	14.828	27.254	981	1.657
Drzewo:				
Papierówka	191.145	268.130	5.926	8.615
Kopalniaki i słupy telegraficzne	61.019	40.295	2.484	1.754
Kłody, kloce i dłużyce	115.956	220.409	5.210	11.927
Bale, deski, łaty i podkłady kolejowe	521.161	624.787	45.972	63.731